Sobota, 9 (21) Maja 1870 r.

№ 102. ROK SIODMY. № 102.

Sobota, 9 (21) Maja 1870 r.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Najwyżej zatwierdzona komisja wystawy rękodzielniczej w St. Petersburgu.— Na mocy Najwyżej zatwierdzonych 28 maja 1869 r. przepisów, urządzenie wystawy powinno już być gotowe w obecnym czasie; lecz niektórzy z wystawców, szczególniej zamiejscowych, nie ukończyli dotąd swych postumentów; komisja przeto widzi się w obowiązku uprzejmie prosić pomienionych pp. wystawców, aby o ile można przyspieszyli ukończenie tych robót pod osobistym swym dozorem, albo jeżeli nie mogą sami przybyć w tym celu do Petersburga, bezzwłocznie zlecili to swym umocowanym, lub komukolwiek z meklerów wystawy. Nadmienia przytem, że miejsca wyznaczone dla wyrobów zadeklarowanych na wystawę, w razie jeśli te wyroby nie będą nadesłane do 10 maja, otrzymają inne przeznaczenie, podług uznania komisji. (*Goniec Urzęd.*)

PRZEPISY

a) *O porządku użytkowania ze służebności, przyznanych na zasadzie ukazów z dnia 19 Lutego 1864 roku i z dnia 28 Października 1866 roku włościanom i mieszczanom w dobrach prywatnych, instytutowych i rządowych;* i b) *O porządku rozpoznawania zażaleń przeciwko naruszeniu lub nadużyciu praw do tych służebności.*

Rozdział I. *Porządek użytkowania ze służebności.*

1. Dla zabezpieczenia włościan i mieszczan od samowolnych ścieśnień przez właścicieli dóbr w użytkowaniu ze służebności, przyznanych w tabelach likwidacyjnych lub nadawczych, jak również dla zasłonięcia właścicieli dóbr od nadużywania przez włościan lub mieszczan przyznanych im praw do służebności, zanim nastąpi zamiana tych służebności w skutku dobrowolnych porozumień, lub w drodze przymusowej, ustanawiają się następujące przepisy:

A) *O służebnościach wrębu na opał, naprawę budowli i ogrodzeń, tudzież o służebności ściółki.*

2. Właściciele lasów na których ciążą służebności, obowiązani są w końcu każdego roku pomiędzy 1 Października a 1 Grudnia dostarczać, we wsiach i osadach: miejscowemn wójtowi gminy, a w miastach: prezydentom lub burmistrzom, bilety dla doręczenia ich właściwym osobom, mającym prawo do użytkowania ze służebności, w takiej liczbie, jaka jest im niezbędną dla otrzymania, w następującym z dniem 1 Stycznia roku, wykazanych w tabelach likwidacyjnych lub nadawczych: ilości fur, wiązek lub wózków opału, albo też drzewa na naprawę budowli i ogrodzeń.

Uwaga. W dobrach rządowych i instytutowych obowiązki niniejszemi przepisami na właścicieli włożone, spełniają osoby, pod zawiadywaniem których zostają lasy rządowe i instytutowe, służebnościami obciążone (t. j. leśniczowie albo dzierżawcy folwarków i t. p.). Te również osoby korzystają i z praw zapewnionych właścicielom mocą niniejszych przepisów.

3. Liczba biletów powinna być odpowiednią: na opał i ściółkę, jeżeli jedno i drugie w tabeli likwidacyjnej lub nadawczej oznaczone jest w furach,—liczbie fur (t. j. na każdą furę powinien być osobny bilet); jeżeli zaś w wiązkach, albo wózkach,—liczbie dni ugajowych (t. j. oznaczonych do wejścia lub wjazdu do lasu); a na naprawę budowli i ogrodzeń,—liczbie osad, użytkujących z tej służebności; w każdym bilecie na ostatni rodzaj służebności oznacza się całkowita ilość materjału, jaka przypada na jedną osadę w ciągu całego roku, lecz przy odbieraniu materjału, dozorca lasu, stosownie do art. 7-go niniejszych przepisów odnotuje za każdym razem w bilecie, ile wydano na rachunek rocznej należności.

4. Bilety na użytkowanie ze służebności służą tylko w przeciągu tego roku, na który są wydane.

5. Obok dostarczania biletów właściciel lasu zawiadamia: we wsiach i osadach: wójta, a w miastach: prezydenta lub burmistrza: w których porębach albo innych miejscach włościanie lub mieszczanie mogą wyrąbać przynależne im drzewo, zbierać susz i ściółkę i t. d.; które części lasu przeznaczone są na zagajniki (las młody, zamknięty), gdzie nie należy wjeżdżać i wchodzić, jakiemi drogami należy do lasu wjeżdżać i wyjeżdżać z niego; również właściciel może oznaczyć odpowiednio do miejscowego zwyczaju dnie ugajowe, jeżeli te nie są oznaczone w tabeli likwidacyjnej lub nadawczej, tudzież wyznaczyć dozorców lasu, i o tem zawiadamia właściwego wójta, prezydenta, lub burmistrza.

Jeżeli włościanie albo mieszczanie znajdują w rozporządzeniach dziedzica co do pomienionych lub innych przedmiotów jakie niedogodności albo ścieśnienia, mogą zameldować o tem miejscowemu komisarzowi spraw włościańskich, który obowiązany rzecz tę rozpoznać i zdecydować według porządku ustanowionego w art. 14-m niniejszych przepisów.

Uwaga. Poręby przeznaczone na użytki ze służebnosci, w razie konieczności sprzedaży lasu, mogą być zamieniane na inne, za zezwoleniem miejscowej komisji spraw włościańskich, według porządku przepisanego postanowieniem Komitetu Urządzającego z dnia 20 Kwietnia 1865 r. (poz. 31 posiedz. nadzwycz.)

6. W razie niedostarczenia przez właściciela odpowiedniej liczby biletów do dnia 1 Grudnia, wójt gminy, prezydent albo burmistrz, wydaje takowe właściwym osobom od siebie na całe dwanaście miesięcy nadchodzącego roku i jednocześnie donosi naczelnikowi powiatu i komisarzowi spraw włościańskich o niewykonaniu przez właściciela postanowionego w art. 1-m przepisu.

7. Wjeżdżając do lasu, włościanie albo mieszczanie, obowiązani są okazywać bilety dozorcy; przy wyjeździe zaś z

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—101).

Otóż ta dama, zastraszona jakiemiś nieuzasadnionemi pogłoskami o niezawodnem zniżeniu wartości akcij, napisała do mnie ażebym zrealizował cały jej kapitał i zatrzymał go u siebie do dalszego rozporządzenia. Dodała jednakże warunek, ażebym te pieniądze przechował w tym zamku, gdyż obawiała się aby ich nie skradziono z mojego londyńskiego banku... Nie prawda-ż że to dziwaczne żądanie i śmieszna obawa?

Ale, ponieważ na świecie błędy czy niedorzeczności jednych przynoszą korzyść drugim, przeto z takiego zbiegu okoliczności skorzystasz pan dziś, kochany kapitanie—i jeżeli raczysz udać się ze mną do innego skrzydła zamku, gdzie mam skarbiec bezpieczny do przechowywania składanych u mnie depozytów i moich własnych sreber starożytnych, to będę miał przyjemność wypłacić tam panu w banknotach dwadzieścia tysięcy funtów.

— Serdecznie dziękuję, odrzekł uradowany Harley.

— O! nie ma za co! Owszem! ja to właśnie czuję się szczęśliwym że mogę zrobić panu tę grzeczność, przez szacunek dla... jego żony.

To rzekłszy Godwin otworzył jedną z żelaznych skrzyń i wziął z niej gruby pęk kluczy z których każdy opatrzony był etykietą napisaną na pargaminie. Klucze te otwierały komnaty północnego skrzydła zamku.

W chwili gdy bankier z kapitanem zabierali się wyjść z gabinetu — drzwi jego otworzyły się i na progu stanęła młoda dziewica.

Rzadko bardzo równie piękne zjawisko przedstawiło się oczom śmiertelnych.

Była to ośmnastoletnia dziewica, której czarne ogniste oczy i typ fizjognomji hiszpańskiej, zdradzały że jest córką Godwina, lecz wszystko co było surowem i nieprzyjemnem w twarzy ojca, znikło w słodkiem i pełnem melancholji obliczu córki.

Miała ona w twarzy wyraz orjentalny, lecz pomimo matowej cery, żywy rumieniec krwi młodej wybijał na policzki; usta jej miały karnację podobną kwiatom Grenady i świeżość rosy majowej...

Postać młodej dziewicy była wyniosła i silna, lecz posiadała zarazem cały wdzięk prawdziwej Andaluzjanki.

Taką była Julja, jedyna córka bankiera, ktorego żona, umarła już zdawna, pozostawiwszy mu oprócz niej — syna.

— Ach! mój drogi ojczulku! zawołała stojąc na progu, powabna pieszczocha — szukałam cię wszędzie... Gdzież więc chowałeś się przedemną?

Bankier spojrzał surowo na córkę i rzekł:

— Czy raz jeszcze mam ci powtarzać Juljo, że ten gabinet poświęcony jest jedynie interesom, i że nie życzę sobie aby mi przeszkadzano... Pan, tu obecny i ja, jesteśmy zajęci sprawą nadzwyczaj ważną... dla tego zmuszony jestem prosić cię ażebyś powróciła do swego apartamentu i nie przeszkadzała mi dłużej.

— Oh! będę ci posłuszną, mój ojcze, odparła dziewica, nadymając mimowoli dolną ust wargę z wyrazem dumy i pozostając jednak ciągle na progu z uporem rozpieszczonego dziecka. Ale muszę ci wyznać że okropnie nudzę się, siedząc samotna przez cały wieczór w tym starym i posępnym zamczysku, przygotowana zobaczyć co chwila jakiegoś upiora wychodzącego z po za wielkich drzwi dębowych.

Pani Melwil poszła na obiad do miasta w towarzystwie kilku dawnych przyjaciołek, zkąd zapewne powróci dopiero jutrzejszego poranku.

Tak więc, jestem zupełnie samotna—ja, co rozkoszowałam się myślą przepędzenia wieczoru w twojem towarzystwie... Z tem wszystkiem kochany ojczulku, oddalę się ponieważ taka jest twoja wola—muszę ci jednak wyznać, że jesteś niegrzecznym i że...

Surowe zmarszczenie brwi Godwina, przerwało mowę córce, która odeszła, wyrzekając z cicha na srogość ojca.

Wiadomo, że ludzie najtwardszego nawet chara-

lasu, dozorca albo odbiera bilety, albo też czyni na nich adnotacje o odbiorze materjałów.

8. Właściciel lasu ma prawo wskazać te drzewa, które odpowiednio do gatunku i rozmiaru swego mogą być wyrąbane na korzyść włościan albo mieszczan; może także wydać materjał budowlany właściwego gatunku i rozmiaru, już wyrąbany z jego rozporządzenia we własnym jego lesie, albo nabyty gdzieindziej, lecz przytem pilnować należy, aby wywózka z miejsca, zkąd włościanie albo mieszczanie mają otrzymać przygotowany materjał, nie przedstawiała dla nich większych trudności lub niedogodności, aniżeli wywózka z tego miejsca, które wskazane w tabeli likwidacyjnej lub nadawczej.

B) O służebności pastwiska.

9. Włościanie i mieszczanie, mający prawo do użytku ze służebności pastwiska tak w dobrach prywatnych i instytutowych, jako i rządowych, obowiązani są wypędzać na pastwisko tylko takiego gatunku bydło, w takiej ilości, w tym czasie i na te mianowicie miejsca, jak to jest oznaczonem w tabelach likwidacyjnych lub nadawczych.

Również właściciel dóbr, użytkując z pastwiska wspólnie z włościanami, obowiązany jest mieć na względzie obfitość paszy na pastwisku, ażeby nieumiarkowanem i nieodpowiedniem do istniejącego zwyczaju napędzaniem na takowe dworskiego albo obcego bydła, nie pozbawiać lub nie uszczuplać środków utrzymania dla bydła włościańskiego i mieszczańskiego, którego ilość i rodzaj oznaczone są w tabelach likwidacyjnych lub nadawczych.

10. Przepis zawarty w art. 5-m co do rozporządzeń właściciela w celu ochrony jego majątku, oprócz udzielania biletów na służebności, i co do służącego włościanom prawa skarżenia się na ścieśnienia, stosuje się w czem wypada i do użytkowania ze służebności pastwiska.

Rozdział II. *Porządek rozpoznawania zażaleń przeciwko naruszeniu lub nadużyciu praw służebności.*

11. Do rozpoznawania zażaleń przeciwko naruszeniu lub nadużyciu praw do służebności ustanawia się następujący porządek:

12. Strona, której prawa pod względem służebności zostały naruszone, niezwłocznie zameldowawszy o tem właściwemu wójtowi gminy, prezydentowi lub burmistrzowi, udaje się z zażaleniem do komisarza spraw włościańskich.

13. Otrzymawszy wiadomość, wójt, prezydent, lub burmistrz, niezwłocznie przedsiębierze właściwe środki, przez prawo wskazane, jako to: wyśledzenie i sekwestr drzewa nieprawnie wyrąbanego przez włościan lub mieszczan, albo nieprawnie zatrzymanego przez właściciela; wyśledzenie liczby sztuk bydła, wypędzonego przez włościan lub mieszczan na pola właściciela lub do lasu, wyższej nad oznaczoną w tabelach likwidacyjnych lub nadawczych, albo też przez właściciela na wspólne z włościanami lub mieszczanami pastwisko, wyższej nad ilość istniejącą w czasie wydania ukazów z dnia 19 lutego 1864 r., i z d. 28 października 1866 roku, dla ścieśnienia użytku ze służebności i t. p.

14. Komisarz, otrzymawszy skargę, rozpoznaje sprawę porządkiem wskazanym w anneksie do poz. 118 postanowienia Komitetu Urządzającego (p. p. 12—25), i wydaje decyzję, która ogłasza się stronom.

W decyzji swej komisarz obowiązany jest dokładnie oznaczyć sposób i rozciągłość naruszenia prawa; i jeżeli zrządzona szkoda lub ścieśnienie mogą być wynagrodzone w naturze bez uszczerbku jednej lub drugiej strony (naprzykład kiedy włościanie lub mieszczanie wyrąbali w lesie właściciela więcej drzew, jak należało podług tabeli likwidacyjnej lub nadawczej, albo też jeżeli właściciel jakimbądź sposobem przeszkodził odebraniu w swoim czasie przynależnej włościanom ilości drzewa albo fur opału i t. p.), komisarz oznaczy sposób i termin wynagrodzenia; jeżeli zaś dla zaspokojenia strony pokrzywdzonej potrzebnem jest wynagrodzenie pieniężne, jak również jeżeli przy naruszeniu lub nadużyciu prawa do służebności popełnione było przestępstwo lub wykroczenie, komisarz przekaże sprawę do rozstrzygnięcia w przedmiocie odzyskania pieniędzy i ukarania, właściwemu sądowi: gminnemu, cywilnemu, lub kryminalnemu.

15. Strona nie poprzestająca na decyzji komisarza, ma prawo podać skargę apelacyjną do komisji gubernjalnej spraw włościańskich w przeciągu miesiąca od daty ogłoszenia decyzji. Jeżeli deklaracja o zamiarze zaskarżenia decyzji złożoną będzie przy ogłoszeniu decyzji, komisarz wyda na to świadectwo, a wykonanie decyzji zostanie wstrzymanem; jeżeli zaś taka deklaracja złożoną nie została, decyzja wprowadza się w wykonanie za współdziałaniem zwierzchności wiejskiej i gminnej, albo też prezydenta lub burmistrza, a w razie potrzeby i naczelnika powiatu.

16. Komisja spraw włościańskich rozpoznawszy skargę apelacyjną, albo zatwierdza decyzję komisarza ostatecznie, albo postanawia sama nową ostateczną decyzję, którą wprowadza w wykonanie niezwłocznie.

17. Skargi kasacyjne przeciwko decyzjom komisij gubernjalnych podają się ustanowionym porządkiem do władz wyższych.

18. Sąd gminny po otrzymaniu sprawy od komisarzy albo od komisji, skłania strony do zakończenia sporu przez układ dobrowolny. Jeżeli w przeciągu trzech dni porozumienie nie nastąpi, sąd gminny oznacza wysokość szkody podług cen miejscowych i wydaje decyzję co do wynagrodzenia tej szkody stronie pokrzywdzonej, jeżeli takowa rs. 100 nie przenosi. Również sąd gminny oznacza rodzaj kary za wykroczenie, jeżeli takowe okaże się ze sprawy i podlega atrybucji sądu gminnego.

19. Skargi w drodze kasacji przeciwko decyzji sądu gminnego, podają się przez tenże sąd do komisji gubernjalnej spraw włościańskich w terminie miesięcznym.

Uwaga. Wydana decyzja nie przeszkadza stronom zakończyć spór przez dobrowolne porozumienie się.

20. Jeżeli w ciągu dni 30-tu skarga na decyzję sądu gminnego podaną nie została, to decycja jego wprowadza się w wykonanie, w przeciwnym zaś razie wykonanie decyzji wstrzymuje się, a skargę wraz z wyjaśnieniem sprawy sąd gminny przedstawia niezwłocznie komisji gubernjalnej spraw włościańskich.

21. Po rozpoznaniu sprawy komisja gubernjalna albo pozostawia decyzję sądu gminnego w swej mocy, albo też takową uchyla i poleca temuż samemu lub innemu sądowi gminnemu ponownie tę sprawę zadecydować.

22. Jeżeli w sprawie przekazanej sądowi gminnemu przez komisarza, okaże się przy oszacowaniu szkody, że wysokość tej szkody przewyższa rs. 100, albo że przy naruszaniu lub nadużyciu prawa służebności popełnione zostało takie przestępstwo lub wykroczenie, które nie podlega atrybucji sądu gminnego, to sąd gminny wydaje wyrok pod względem niewłaściwości do rozpoznania tej sprawy i odstępuje takową sądowi cywilnemu lub kryminalnemu, gdzie nadanym jej będzie bieg dalszy, stownie do ogólnych przepisów postępowania sądowego.

23. Władze sądowe przystępują do rozpoznania i zawyrokowania spraw wynikłych z powodu naruszenia lub nadużycia praw służebności, nie inaczej, jak za poprzednią decyzją komisarza, stosownie do art. 14, albo też sądu gminnego, stosownie do art. 22-go przepisów niniejszych.

Oryginał przepisów podpisany został przez prezesa i członków Komitetu Urządzającego 13 (25) marca 1870 r.

Rozkaz do zarządu miejskiego m. Warszawy, z daty 6 (18) maja, N. 98. Z upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, z daty 26 kwietnia (8 maja), p. o. inspektora służby lekarskiej m. Warszawy, lekarz *Malek*, uzyskał urlop na dni 14, do Petersburga; na czas nieobecności p. Maleka, pełnienie obowiązków inspektora służby lekarskiej m. Warszawy powierzone zostało lekarzowi miejskiemu *Zaleskiemu*, mieszkającemu w domu pod N. 574.

W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: W rozkazach moich do policji, z dat: 8 (20) listopada 1867 r., 18 (30) listopada 1869 r. i 21 grudnia (2 stycznia) 1869/70, poleconem było komisarzom cyrkułowym, zalecić uczątkowym naczelnikom, ażeby w celu zapobieżenia rozszerzaniu się chorób pomiędzy biedniejszą klasą mieszkańców, codziennie dowiadywali się w swoich uczątkach, o chorych, którzy nie mają środków do leczenia się w domu i po przekonaniu się o konieczności dla nich pomocy lekarskiej, brali udział w ułatwieniu obowiązujących formalności, dla przyjęcia ich do spitali na koszt rządu i przewiezienia do takowych. Ponieważ obecnie na nowo zaczęły powtarzać się wypadki, że ludzie biednej klasy, odsyłani na kurację do szpitali, umierają na drodze, albo też wkrótce po ich dostawieniu, z czego płynie przekonanie, że oni nie będąc przekonywanemi przez policję, o potrzebie wczesnego leczenia się, do tego stopnia zapuszczają swoje choroby, że pomoc lekarska często okazuje się bezskuteczną, z tego więc powodu widzę się w konieczności ponowić wspomnione wyżej rozporządzenia, dla jak najściślejszego wykonania takowych. — Strażnicy: cyrkułu Zamkowego, Kruszyński i Sobornego Piwowarow, dostrzegłszy w domu pod Nr. 536 psa wścieołego, który ugryzł dwoje ludzi, natychmiast gz ubili, za takową roztropność udzieliwszy im wynagrodzenie po 1 rs. każdemu, podaję o tem do wiadomości podwładnej mi policji. — W *Gazecie Policyjnej* dnia 4 (16) maja r. b., ogłoszono o nieszczęśliwym wypadku wynikłym ze swawoli pięciu odurzonych trunkiem czeladników, którzy skorzystawszy z czółna pozostawionego przy brzegu jeziora między Saską Kępą a Pragą i przeprawiając się na takowem bez przewoźnika, wpadli wszyscy w wodę i trzech z nich utonęło. Dla zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom, warszawski Ober-Policmajster, wydawszy rozporządzenie: ażeby przy brzegach rzeki i jezior, w obrębie miasta, nie pozostawiano nigdzie łódek inaczej, jak przymocowane na łańcuchu, w zamek opatrzonym i zamykanym, tak, aby nikt samowolnie korzystać z onych nie mógł, jednocześnie uważa za konieczne ostrzedz mieszkańców, aby nikt bez właścicieli statków, lub doświadczonych wioślarzy, nie jeździł i nie przeprawiał się przez rzekę, szczególniej zaś w porze nocnej lub wietrznej.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 3-go (15) Maja roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 72, na które, tudzież na dawniejsze w 389 wnioskach, złożono rub. sr. 8,376 kop. 20. Na żądanie 116 uczestników (prócz procentu rub. sr. 22 kop. 86 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sreb. 5,322 kop. 85 i umorzyła

---

kteru, mają swoje słabości i należy wyznać, że Julja była ulubionem i wypieszczonem dzieckiem Godwina, który ubóstwiał ją balwochwalczo.

Pomiędzy bankierem i jego synem, wprost przeciwnie — nie było ani przywiązania, ani ufności — owszem, obadwaj czuli mimowolny jakby wstręt ku sobie.

— Służę ci kapitanie, rzekł Godwin, po odejściu Julji. Już późno... Ostatni pociąg odchodzi z Hertford zaraz po północy... Czy będziesz mógł dojść pieszo aż do stacji?

— Przeszedłbym trzy razy z rzędu tę odległość wrazie koniecznej potrzeby — odpowiedział marynarz.

— A więc, pójdźmy!

Godwin wziął lampę w jedną rękę, pęk kluczy w drugą i udał się do wielkiej sali wchodowej w towarzystwie Westford'a.

— Nie trzeba wcale starać się o powóz dla pana kapitana—rzekł do spotkanego po drodze lokaja—ponieważ zamierza on przejść w poprzek parku i udać się pieszo do Hestford'u.

Godwin szedł naprzód i prowadził Harley'a przez mnóstwo kurytarzy, okrytych bogatemi dywanami i ozdobionych obrazami, rzeźbą i porcelaną chińską w którą włożone kwiaty rozdawały upajającą woń do koła.

Ogromny przepych panował na każdym kroku w tej części zamku, a przez drzwi pootwierane Harley dostrzegł wspaniałe apartamenta w których sztukaterje z rzeźbionego dębu na ścianach i sufitach z epoki Elzbiety, tworzyły kontrast z elegancją nowożytną.

Nagle jednak cały ten obraz przepychu i wytworności zmienił się zupełnie.

Bankier na końcu długiego bardzo kurytarza, otworzył wielkie, ciężkie drzwi dębowe i wszedł pierwszy do przejścia wązkiego i ciemnego, nasyconego kurzem i tą atmosferą ciężką zatęchłą, jaka panuje zwykle w miejscach opustoszałych.

Godwin i Westford znajdowali się już w opuszczonych komnatach północnego skrzydła zamku, od których stronili wszyscy domownicy, a które sam tylko bankier lubił zwiedzać niekiedy.

Dzielny marynarz obejrzał się do koła z mimowolnym dreszczem—i rzekł z uśmiechem:

— My marynarze, jesteśmy zazwyczaj przesądni więc też wyznaję że powietrze którem tu oddychamy przejmuje mnie aż do kości. Zdaje się, że za każdym krokiem spotkam jakieś widmo w śmiertelnym całunie — a całe to miejsce robi na mnie wrażenie wielkiego grobu.

— Doprawdy! zawołał bankier. To szczególna!

I tym razem także, gdyby Westford był podejrzliwym, zauważyłby pewno jakiś ponury odcień w głosie bankiera.

Tymczasem Godwin otworzył znowu drzwi do sali o niskim suficie, która nosiła na sobie niejakie cechy zamieszkalności.

Po jednej jej stronie stały żelezne kufry a na środku podłogi dębowej, wielkie biórko z dwomą krzesłami.

Jedyne okno w tej sali, wysokie lecz wązkie miało gęste żelazne kraty wewnątrz a z zewnątrz zasłaniały je grube okiennice. W głębi tej sali widać było drzwi okute sztabami żelaza.

Strasznym był widok tego miejsca blado, oświetlonego od lampy, którą bankier postawił na biurku.

— Otóż w tej sali, ozwał się Godwin, zamykam powierzone mi większej wartości depozyta.—W tych kufrach żelaznych znajdują się pieniądze, a drzwi w głębi prowadzą do podziemi, w których przechowywam srebra starożytne.

Mówiąc to, otworzył jeden z kufrów i wydobył zeń małą szkatułkę żelazną.

Tu, rzekł, mieści się zrealizowany majątek mojej oryginalnej kljentki, panny Wentworth, z którego pożyczę sobie dla pana dwadzieścia tysięcy funtów.

Położył szkatułkę na biurku, a podczas gdy kapitan z poszanowaniem patrzył na przedmiot zawierający w sobie tak znaczną sumę, bankier powrócił znowu do żelaznego kufra i wyjął zeń jakiś przedmiot ukradkiem.

Przedmiot ten jednak, ukazany na chwilę, za nim się wsunął pod rękaw surduta Godwina, gdy nań padły promienie lampy, miał jakiś połyskliwy, niebieskawy kolor...

(*d. c. n.*)

książeczek 38; przeto uczestników 20,362, posiada kapitał rs. 762,897 kop. 93.

Warszawa, dnia 9 (21) Maja.

Arystokracja czeska, za pomocą uroczystego oświadczenia przystąpiła do znanej deklaracji opozycji czeskiej, i przystąpienie to w obecnej chwili, po długiem ociąganiu się, nie może być uważane inaczej, tylko jako niepomyślna wróżba dla układów prowadzących się w Pradze. Układy te jednak nie zostały zerwane; owszem z Pragi donoszą, że hr. Potocki osobiście naradzał się z przewódcami opozycji narodowej i znakomitszymi członkami arystokracji, oraz sejmu pragskiego; również czynni byli baron Petrino i dr. Smolka ale z obu stron prowadzono układy bez zaufania w pomyślny ich rezultat. Tymczasem z drugiej strony rząd usiłował wykazać bezzasadność obaw stronnictwa wiernego konstytucji o naruszenie tej ostatniej. *Wiener Abendpost* uroczyście zbijała zdanie wypowiadane bezustannie przez dzienniki nieprzychylne gabinetowi, że zbieg okoliczności, „fatalność", zmusi go do pogwałcenia konstytucji. *Abendpost* zapewnia, iż mniemana „fatalność", nie jest tak silną aby zmusiła gabinet do zboczenia od podstawy i z dróg konstytucji. Wszelako zwrócono uwagę, że wspomniony artykuł mówi tylko o duchu, podstawie i drogach konstytucji, zatem nie wyłącza wcale zmiany litery konstytucji. Czy jednak gabinet obecny potrafi przeprowadzić pojednanie, nie mówiąc o innych narodowościach, z czechami, którzy tak uporczywie obstają przy nieuznawaniu konstytucji grudniowej, bez wprowadzenia ważnych w niej zmian, to jest kwestja, nie łatwa do rozstrzygnięcia, a tymczasem każde załatwienie, z pozostawieniem czechów na uboczu, nie miałoby charakteru trwałości i stanowczości.

La France potwierdza poprzednie doniesienia, że dziś, w sobotę, miało się odbyć uroczyste doręczenie w wielkiej sali Luwru, rezultatu głosowania powszechnego przez ciało prawodawcze cesarzowi Napoleonowi, a odpowiedź tego ostatniego, będzie miała wielkie znaczenie, gdyż niezawodnie wskaże jego zapatrywanie się na doniosłość uchwały ludowej zatwierdzającej nową konstytucję, i samej konstytucji. Dziennik urzędowy tymczasem dowodzi, że za granicą uważano rezultat głosowania powszechnego jako zwycięztwo sprawy porządku i postępu, nie tylko we Francji, ale w całym świecie cywilizowanym.

Po rozproszeniu powstańców pod Reggio (nie w Kalabrji, ale w byłem księztwie modeńskiem) nie było żadnej bandy w środkowych Włoszech, a już poprzednio donoszono, że i w Kalabrji także wszystkie bandy się rozproszyły. Z proklamacji jednego z przywódców tych band, niejakiego Galliano, byłego garybaldczyka, trzebaby wnosić, że celem powstania było, nie urządzenie rzeczypospolitej, ale oswobodzenie Rzymu. Lecz zdaje się, iż umyślnie wybrano ten pozór dla ukrycia właściwych zamiarów, trudno bowiem przypuścić aby Galliano mógł mieć nawet najmniejszą nadzieję osiągnięcia tego, czego nie mógł dokonać w przyjaźniejszych okolicznościach, Garibaldi w 1867 r.

Według szczegółowych doniesień z Hiszpanji, jenerał Prim wysłał do Logrono pełnomocnika z ofiarowaniem korony Esparterze, który, jak wiadomo, odmówił jej przyjęcia z powodu podeszłego wieku i braku potomstwa. W skutku tego, na poufnem zgromadzeniu członków większości kortezów, jen. Prim, wraz z swem stronnictwem stanowczo przeciwny powołaniu na tron księcia Montpensier lub jego rodziny, zaproponował nadanie rejentowi Serrano atrybucij królewskich. Czy marszałek Serrano przystanie na to, niewiadomo, ale progresiści, zamierzali przedtem zaproponować kortezom ponowną uchwałę, wyłączającą od tronu obie linje Burbonów.

Kwestja zniesienia kary śmierci, jak już wspominaliśmy, obiega wszystkie parlamenta w Europie. Obecnie znajduje się ona na porządku dziennym drugiej izby niderlandzkiej.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Lizbona, *20 (8) maja.* Marszałek Saldanha, z sześcioma batalionami zrobił pronunciamento, i walka toczyła się przed pałacem królewskim; Saldanha zdobył fort Jerzego. Po naradzie króla z Saldanhą, Loulé podał się do dymisji, a Saldanha otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu. Kilka miast popierało ruch czysto wojskowy; mówiono, że spodziewana jest flota hiszpańska.

Kopenhaga, *20 (8) maja.* Skoro Folkething odrzucił powołanie posiłkowego kontyngensu, gabinet podał się do dymisji, a król przychylił się do tego podania.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 17 (5) maja.* Hr. Potocki powitany został przy przybyciu tu jedynie przez dyrektora policji Siedlaczka i przez radcę namiestnictwa Riegershofen'a; z czechów nie zgłosił się nikt. Hr. Potocki ma zabawić tu dwa do trzech dni.—Stronnictwo feudalne postanowiło na konferencji oświadczyć się formalnie na korzyść znanej deklaracji czeskiej.—Utworzył się tu komitet dla uorganizowania wielkiej wystawy przemysłowej międzynarodowej w maju 1872 roku i dla zabezpieczenia interesów przemysłu czeskiego na innych wystawach przemysłowych; do komitetu tego, na 50 wybranych, przyjęto tylko czterech niemców. *(Cor. Bür.)*

* *Zagrzeb, 16 (4) maja.* Dziś spodziewana jest tu deputacja z pogranicza wojskowego, która udaje się do Wiednia w sprawie zaprowadzenia w tem pograniczu administracji cywilnej. — Pismo *Reform*, wychodzące w Peszcie, podaje ze źródła wiarogodnego wiadomość, że baron Rauch pozostanie nadal na stanowisku bana Chorwacji; w niektórych atoli zarządach w tym kraju zaprowadzone zostaną zmiany. *(T. N.)*

* *Paryż, 18 (6) maja. Journal officiel,* mówiąc o wrażeniu, jakie rezultata głosowania powszechnego wywarły w Europie, wyraża się w ten sposób: Nigdy jeszcze solidarność przywrócona pomiędzy Francją i innemi narodami na skutek polityki cywilizacyjnej, nie wyszła na jaw w sposób godniejszy uwagi i świetniejszy. Wszystkie rządy widzą w głosowaniu z 8-go maja powodzenie moralne i materjalne dla interesów powszechnych i biorą poniekąd udział w zwycięztwie, które cesarz odniósł nad namiętnościami przewrotnemi lub anarchicznemi.—Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, po przyjęciu sprawozdań biur w przedmiocie głosowania powszechnego, prezes Schneider oświadczył, że czynność głosowania odbyła się zgodnie z przepisami. Lud przeto francuzki przyjął plebiscyt. (Okrzyki: Niech żyje cesarz!) Simon chciał następnie wystąpić z uwagą, lecz izba uchwaliła przejście do porządku dziennego. Po zapowiedzeniu przez Simon'a interpelacji w przedmiocie uchwały ludowej, posiedzenie zostało zamknięte. *(Wolff's T. B.)*

* *Florencja, 18 (6) maja. Gazzetta uffiziale* donosi: Banda z pod Reggio pozostawiła, po starciu z wojskami w dniu wczorajszym, trzech jeńców i jednego poległego; ten ostatni był jednym z przewódców ruchu. Ku wieczorowi, banda cofająca się doścignięta została przez patrole, które rozproszyły ją. Gwardja narodowa i ludność pomagały władzom. *(Wolff's T. B.)*

* *Florencja, 19 (7) maja. Opinione* donosi, że rząd papiezki postawił na granicy kordon zuawów, dla przeszkodzenia możebnemu wkraczaniu na terytorjum papiezkie rozproszonych band powstańczych.—Podług tegoż pisma, całkiem bezzasadną jest pogłoska o ukazaniu się nowych band. Od czasu starcia pod Reggio, nie zjawiły się nigdzie nowe bandy. *(Tamże).*

* *Florencja, 17 (5) maja.* W izbie deputowanych rozpoczęły się dziś rozprawy nad budżetem robót publicznych.—*Opinione* pisze: Dla zapobieżenia wszelkiej przesadzie w przedmiocie niedawnych wypadków pod Filadelfją, donosimy według urzędowych wiadomości, że poległo tylko ośmiu powstańców. Poczęli oni pierwsi strzelać natarczywie do wojska na 300 łokci od mieszkań. W nocy z d. 15 maja zgromadziło się na cmentarzu izraelskim, położonym o pół wiorsty od Reggio, w prowincji Emilji, dwadzieścia osób uzbrojonych w karabiny, skierowawszy swój pochód ku górom. Dziś około godziny pierwszej banda, powiększająca się w swoim pochodzie, spotkała się z wojskami w sąsiedztwie Rognolo, pod Castelnuovo-Monti. Po utarczce trwającej kilka minut, banda ta została rozproszoną, pozostawiwszy w ręku wojsk trzech jeńców. *(Corr. H. B.)*

* *Rzym, 16 (4) maja.* Biskupi francuzcy zawiadomili natychmiast podwładne im duchowieństwo, ażeby z powodu szczęśliwego rezultatu uchwały ludowej, odśpiewało w niedzielę po kościołach katedralnych dziękczynne *Te Deum*. Tego samego dnia odbędzie się w obecności biskupów francuzkich w ambasadzie francuzkiej w Rzymie uroczyste nabożeństwo. *(Tamże.)*

* *Madryt, 16 (4) maja.* Zapadł obecnie wyrok pierwszej instancji przeciw mordercom nieszczęśliwego sekretarza Reyes Garcia, który w roku zeszłym, zastępując gubernatora Tarragony, padł ofiarą niecnych namiętności ludowych. Trzech winnych skazanych zostało na karę śmierci, pięciu na dożywotnie, trzech na 20-letnie, jeden na dwunastoletnie więzienie w kajdanach, i nareszcie pp. Pierrad i Miracle, oskarżeni o moralną spólwinę, na ośm lat więzienia obostrzonego; czternaście osób zostało uwolnionych dla braku dowodów, dwanaście zaś członków uniewinnionych. Jeden z winowajców zwarjował i znajduje się w domu obłąkanych. Akta procesu wynoszą 2,000 stronic i zakomunikowane zostały wyższemu sądowi krajowemu. *(T. N.).*

* *Madryt, 18 (6) maja.* Montpensier i jego starszy syn mieli dziś konferencję z marszałkiem Serrano. *(Wolff's T. B.).*

* *Madryt, 18 (6) maja.* Podług pogłoski, Espartero nie odrzucił bezwarunkowo godności królewskiej, lecz oświadczył, że przyjmie takową w razie udzielenia jej przez kortezy. *(Cor. Bür.)*

* *Madryt, 18 (6) maja.* Na odbytej dziś naradzie z członkami większości kortezów, Prim przełożył o sytuacji względem obsadzenia tronu i wykazał niezbędność powierzenia marszałkowi Serrano atrybucij królewskich. Zapewniają, że niektórzy progresiści zamierzają, przed uchwaleniem tej ostatniej propozycji, postawić w kortezach wniosek co do wyłączenia od tronu obu linij rodziny Burbonów. *(Wolff's T. B.)*

* *Konstantynopol, 16 (4) maja.* Zakonnicy armeńscy św. Antoniego przybyli tu z Rzymu w komplecie i przyjęci zostali uroczyście. Bezzasadną jest wiadomość o aresztowaniu w Velletri jednego z zakonników tej reguły; z zakonnikami przybyli także arcybiskupi antjocheński i djarbekirski. *(T. N.)*

* *Ateny, 14 (2) maja.* Sławny dowódca rozbójników Delhir, który w 1867 r. wziął do niewoli lorda Harvay, został wczoraj zabity wraz z pięciu swoimi towarzyszami. P. Zaimis odpowiedział listownie na protestację adwokatów sądu ateńskiego, że nie wyrzekł niegdy, ażeby rozbójnicy, którzy zamordowali anglików, zasięgać mieli rady u adwokatów. Powtórzył on tylko, że rozbójnicy upoważnili posłańców rządu, ażeby zapytali się o zdanie trzy osoby nienależące wcale do rzędu adwokatów, których nazwiska znali tylko ze słyszenia. P. Zaimis zaprzecza więc pod tym względem zdaniu p. Erskine. *(Corr. H. B.)*

* (W sprawie przekształcenia miast na osady) powiada pomiędzy innemi korespondencja z Stobnicy (w gub. kieleckiej) z d. 26 kwietnia (8 maja) zamieszczona w dzienniku *St. Petersb. Wiedom.*: „Mieszkańcy zamienionych na osady miast są zadowolnieni ze swego położenia, jak nie można bardziej. Nie mogło też być inaczej. Ukaz z 1-go czerwca 1869 r. nietylko rozciągnął na mieszkańców osad prawa nadane stanowi włościańskiemu

przez ukaz z 19 lutego 1864 r., lecz i zachował im niektóre przywileje, jakie posiadali będąc mieszczanami. Podatki, kwaterunkowa składka i opłata za świadectwa na prawo handlu będą pobierane od mieszkańców osad, w znacznie mniejszym rozmiarze, niż od odbywateli miejskich, i chociaż w roku bieżącym pobrane zostały od nich w dawnym rozmiarze, to jednak przewyżka, będzie im policzoną przy następnych poborach tych opłat. Lecz główną korzyść nabytą przez mieszkańców miast przemienionych na osady stanowi nie zmniejszenie podatków, ale prawo sądzenia się w sądzie gminnym i otrzymywanie paszportów od wójta gminy. Odtąd mieszkańcy osad uwolnieni są od konieczności jeżdżenia kilkadziesiąt wiorst do zarządu powiatowego o paszport i prowadzenia nieznacznych sporów cywilnych w okręgowych sądach pokoju. Paszporty, przytem bezpłatne, udziela na miejscu wójt gminy, a spory nie przewyższające stu rubli, rozstrzyga sąd gminny. Sąd ten nie zwłóczy spraw i strony nie czekają długo na rozstrzygnięcie. Targi w osadach nie zostały zniesione, i w ustanowione dni tygodnia włościanie po dawnemu zjeżdżają się na rynki dla sprzedaży swych płodów, a zjeżdżają się tem chętniej, że teraz nie płacą od przywożonych produktów opłat, pobieranych w miastach. Ta opłata była szczególnie niedogodna dla włościan, mianowicie dla tego, iż była pobierana przy wjeździe do miasta, a jeżeli włościanin nie miał pieniędzy, to płacił dzierżawcy starozakonnemu produktami, rozumie się, nie ze szkodą tego ostatniego. Otrzymawszy tyle ulg, mieszkańcy przemienionych na osady miast, pospieszyli ze złożeniem najpoddanniejszych adresów, z wyrażeniem uczuć wdzięczności za łaski nadane im przez ukaz z 1 czerwca 1869 r." (Wiadomość o tych adresach zamieszczona była w naszym dzienniku. *P. R.*)

* (Sprawozdanie naczelnika dyrekcji naukowej płockiej), zamieszczone w *Okólniku okręgu naukowego warszawskiego*, między innemi powiada: „Przegląd szkół elementarnych w roku bieżącym szkolnym 1869/70 rozpocząłem podobnież jak w roku zeszłym, w m. wrześniu; od tego czasu do 4 grudnia przejrzałem 61 szkół elementarnych w powiatach: płockim, ciechanowskim, prasnyszskim i części płońskiego i sierpeckiego. Nadto w tymże przeciągu czasu zwiedziłem 5 szkół niedzielno-rzemieślniczych, 1 szkołę niedzielno-handlową i 5 zakładów naukowych prywatnych. Większą część tych szkół elementarnych zwiedzałem i w roku zeszłym o tymże samym czasie. Miałem przeto możność dokładnego ocenienia, o ile w tym roku w porównaniu z rokiem zeszłym, szkoły elementarne postąpiły pod względem naukowym w ogólności, a w szczególności w języku ruskim. Z porównania tego nabyłem przekonania, że wiele jest jeszcze do życzenia pod względem naukowym dla większej liczby tych szkół. Wprawdzie potrzeba znajomości języka ruskiego jest uznawana; przy zwiedzeniu szkół elementarnych w tym roku nie znalazłem ani jednej, w którejby nie nauczano tego języka nawet dziewcząt; trudniej jest oznaczyć postęp uczni w języku ruskim w porównaniu z rokiem zeszłym. Potrzeba być bliżej obeznanym z stopniowem rozszerzaniem języka ruskiego w tutejszych szkołach w ogólności i w każdej w szczególności, aby uniknąć pomyłki pod względem ocenienia postępów uczniów. Zdarzało mi się spotkać w miernych szkołach kilku uczniów, których odpowiedzi w języku ruskim nieustępowałyby nauczycielskim; pokazało się jednak, że uczniowie ci nabyli tych wiadomości w roku zeszłym w innej szkole. Jakkolwiekbądź, przy ściślem ocenieniu postępu uczniów można twierdzić, że co do języka ruskiego zrobiono krok naprzód, ale krok bardzo nieznaczny. Zresztą przy dzisiejszym składzie nauczycieli nie można żądać większego. Wielu z nich, nieposiadając dokładnie języka ruskiego, czynią co mogą; uczą czytać i pisać po rusku, a niekiedy sami nie są w stanie poprawiać pomyłek uczących się. Przeto życzyć by należało, aby przynajmniej w szkołach dwuklasowych nauczyciele wyższej klasy byli rosjanie".

* **(Kurjerek).** Już tedy zaczynają się na serjo zajmować urządzeniem dorocznej zabawy kwiatowo-loteryjnej w ogrodzie Saskim. Dziś o godzinie piątej po południu, członkowie warsz. tow. dobroczynności zbiorą się na naradę w tym względzie. Istotnie, maj się kończy a zabawa loteryjna zazwyczaj w czerwcu, podczas jarmarku wełnianego i wyścigów konnych najlepiej się udaje.

— Wczoraj odbyło się trzecie przedstawienie amatorskie w sali dobroczynności w obec nie dość licznych może, lecz za to wielce zadowolonych widzów.

— Dziś o godzinie piątej z południa, odbyć się ma sesja oddziału tanich kuchen. Dziś także słońce wstępuje wznak bliźniąt, jakby na uczczenie wyjazdu bliźniąt syamskich.

— Jutro, w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa odbędzie się posiedzenie opiekunek warsz. tow. dobroczynności.

— Zakłady z mleczywem już obecnie oblegane są przez licznych amatorów śmietany i mleka prosto od krowy. Szczególniej też dzieci, rade nie rade, używają obficie tego naturalnego kumysu... Słyszeliśmy wielkie pochwały matek i nianiek oddawanemu mleku i śmietanie wydawanym w nowej mleczarni w ogrodzie Krasińskich — ubolewają one tylko, że tak w tej, jak i we wszystkich innych mleczarniach tutejszych, nabiał sprzedaje się po cenach zbyt wysokich.

— Osoby spacerujące obecnie tak tłumnie po ogrodzie Saskim, narzekają na posiadaczy i posiadaczki psów i piesków rozmaitego rodzaju, którzy wszelkiemi podstępami obchodząc zakaz policyjny, wprowadzają za sobą na spacer swoich nierozdzielnych ulubieńców. Jest to rzecz tem przykrzejsza, iż podczas upałów psy mogą wściekać się i kąsać dzieci bawiące po całych dniach w ogrodzie. Zresztą, czyż te panie i ci panowie, nie mają dość czasu napieścić się w domu widokiem swoich faworytów, nie zmuszając innych współspacerujących do podzielania tej admiracji kosztem sukien a czasem i... skóry. Wprawdzie straż policyjna czuwa bacznie nad wchodzącemi psami, lecz przy najlepszej nawet chęci, nie zawsze zdoła przeszkodzić tej defraudacji.

— Onegdaj już, nowy skwer przed teatrem otrzymał do koła chodnik asfaltowy, trzeba jednak mu dodać jeszcze i środkową przepaskę z takiegoż materjału, dla zabezpieczenia przechodniów od błotnistej, po deszczu, przeprawy.

— Amatorowie kąpieli wiślanych już rozpoczęli używać tej orzeźwiającej a podobno i wzmacniającej rozkoszy—Są to-jednakże dotąd tylko same forpoczty złożone z odważniejszych ochotników; cały zaś korpus kąpielowiczów płci obojej, oczekuje jeszcze do pierwszego czerwca, najtrwożliwsi zaś wstrzymują się aż do dnia w którym święty Jan ochrzci, jak mówią, wodę. Przy tej sposobności pragnęlibyśmy nakłonić utrzymujących łazienki na Wiśle, ażeby choć raz, na pokazanie, opatrzyli swoje zyskowne zakłady w czyste i lepsze ręczniki oraz w inne drobne wygody, nieodzowne dla użytku gości. O zmniejszeniu ceny już nie mówimy. Trudno-ż wszystkiego na raz żądać!

—Rozumie się że teraz w każdą niedzielę, zakłady spacerowe urządzają rozmaite przyjemności i niespodzianki dla spodziewanych i tęsknie oczekiwanych majówkowiczów obojej płci i trojakiego rodzaju. Otóż i Prado chcąc zapewnić jutrzejszym swoim gościom widowisko zajmujące — zamierza wypuścić o godzinie 6-ej z południa dwa wielkie balony, połączone razem, pod nazwą Braci Syamskich. Rzecz ciekawa czy powiew panujący w górnych warstwach powietrza popędzi te balony w też samą stronę w którą odjadą panowie Chang i Eng z Warszawy?

— Dziś opuszcza Warszawę po krótkim pobycie, słynna primadonna, pani Jakowicka (Friderici) udając się do Padwy na zamówiony sezon. Pani Jakowicka, z powodu choroby dziecka, nie mogła występować publicznie w mieście rodzinnem, które tak rzadko ma sposobność rozkoszować się jej pięknym talentem, lecz onegdaj wieczorem dała się słyszeć w prywatnym domu państwa L. przy zielonym placu, gdzie wykonała pomiędzy innemi arję z „Roberta Diabła", „Odpustu w Ploermel", „Trubadura" i z „Marty". Zachwyceni słuchacze nie mieli dosyć słów i uczucia na wyrażenie artystce podziwu i uwielbienia, jakie ona swym prześlicznym, wydoskonalonym do wysokiego stopnia śpiewem wzniecił-a. Szkoda że i pora ciepła i słabość dziecka, nie pozwoliły pani Jakowickiej okazać publicznie warszawianom, do jakiego stopnia talent jej wzmógł się od czasu gdy ostatni raz śpiewała na tutejszej scenie.

— W pracowni p. Pruszyńskiego, utalentowanego rzeźbiarza, znajdują się dwa pięknie wykonane portrety medaljonowe — jeden z nich wyobraża panią Jakowicką i zaleca się zupełnem podobieństwem.

— Trupa niemiecka pani Lukatzi, przybywa wkrótce do Alcazaru i rozpocznie tam przedstawienia z dniem pierwszym czerwca.

— P. Bagier zawarł ze znakomitą śpiewaczką, panią Patti, kontrakt na sezon jesienny opery w Paryżu. Śpiewać ona będzie 20 razy za 80,000 franków, oprócz benefisu, zagwarantowanego jej w wysokości 15,000 franków.

— Ogólna liczba wystawców tutejszych na petersburgską wystawę, wynosi 216 osób.

— „Kaliszanin" podaje nader łatwe i niekosztowne lekarstwo na pozbycie się reumatyzmów. Rzecz cała zasadza się na tem, żeby podlegający reumatyzmowym cierpieniom nosili w kieszeniach po trzy dzikie, zwykłe kasztany, lecz z tej strony z której reumatyzm im dokucza. Środek ten sprawdzony doświadczeniem (nie własnem jednak), zalecamy reumatycznym i... romantycznym czytelnikom naszym.

— Paryż posiada szczególnego rodzaju spekulantów, trudniących się odświeżaniem kartofli. Zakład ich znajduje się nad Sekwaną, pod pierwszą arkadą mostu Ludwika-Filipa. Kiedy kartofle zaczynają już starzeć się i w mniej poszukiwane, skupują oni wszystkie resztki tego produktu, przywożonego do Paryża w skrzyniach i beczkach w nadzwyczajnej ilości. Kartofle kładą się do wielkich kadzi napełnionych wodą, i kilku tęgich parobków gniecie je usilnie bosemi nogami. Po kwadransie tej operacji, która nie jest bezwątpienia zdolna obudzić apetyt, kartofle tracą swe czarne łupiny, dostają koloru jasnego i stają się gładkiemi, przez co wyglądają jak młode kartofle; pozostają na nich tylko skórka najcieńsza. Następnie kartofle suszą się i układają estrożnie do skrzyni wyłożonych papierem i sprzedawane są jako młode kartofle.

— Pewien, miernych zdolności, malarz, zaczął nagle z wielkim zapałem uczyć się medycyny.

Zapytany o powód takiego przejścia od artyzmu do zimnej nauki—odpowiedział:

„Cóż chcecie! Musiałem to uczynić, choć wiem z góry że będę równie miernym doktorem jak byłem nieudolnym malarzem. Zawsze jednak skorzystam w opinji—gdyż błędy malarza każdy widzi z jego obrazów, gdy tymczasem błędy doktora nikną i „grzebią się" wraz z jego pacjentami.

— Dostrzeżony przez policję 5 (17) maja na ulicy, w cyrkule Zamkowym, człowiek z nazwiska dotąd niewiadomy, z oznakami pomięszania zmysłów i osłabiony, po odesłaniu go do szpitala Dzieciątka Jezus, nazajutrz zmarł. Rysopis jego następujący: lat około 46, wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie, wąsy i broda nie wielkie, odzież brudna i obszarpana.

— W dniu onegdajszym, Jan Decowski, poddany austrjacki, zostający w areszcie policyjnym, używany w kuchni, w charakterze kucharza, pokłóciwszy się z Gotfrydem Denglerem, tamże będącym, nożem kuchennym zrządził temu ostatniemu nieszkodliwą ranę w piersi. Dengler po udzieleniu pomocy lekarskiej, odesłanym został do szpitala Dzieciątka Jezus i śledztwo prowadzi się.

— W cyrkule Łazienkowskim, Dominikowi Żeromskiemu, pracującemu w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau, w skutek własnej jego nieostrożności, maszyna wyrwała palec wskazujący u ręki prawej. Żeromski stosownie do żądania pozostawiony na kuracji w mieszkaniu.

— W cyrkule Jerozolimskim, Andrzej Gacki, pracując przy rozbieraniu piwnicy w domu pod Nr. 1144, w skutku zawalenia się ściany, uległ złamaniu nogi prawej. Odesłano go do szpitala św. Ducha.

— W cyrkule Pragskim, Franciszka Tarkowska służąca, czerpiąc wodę z jeziora naprzeciw posesji Nr. 311, potknąwszy się wpadła w wodę, lecz natychmiast przez ludzi, którzy to dostrzegli, została uratowaną.

* (Sarna.) Czytamy w *Warsz. Dniew*: Otrzymaliśmy pocztą miejską następujące oświadczenie: „W Nr. 94 *Warsz. Dniew.* podana została wiadomość, „że kilka dni temu, z jednego z ogrodów uciekła sarna, lecz że złapano ją wówczas, gdy płynęła Wisłą, i oddano właścicielowi." Chcąc zaznajomić czytelników *Dniewnika* z tem wydarzeniem, opiszę takowe szczegółowo, byłem bowiem świadkiem naocznym wszystkiego co zaszło. Dnia 28 kwietnia (10 maja) o godzinie 8-ej wieczorem, sarna płynęła Wisłą od mostu Aleksandrowskiego w dół rzeki. Puściło się za nią w pogoń około 10 łodzi z rybakami tutejszymi, oraz z locmanami z berlinek i z gabarów hr. Zamojskiego. Koło cytadeli Aleksandrowskiej, locmani z gabarów pierwsi dopędzili zmęczoną sarnę, i złapawszy ją, wzięli do swej łódki; rybacy zaś widząc, że praca ich pozostała nadaremną, zaczęli odbierać sarnę, przyczem skoczyła ona dwa razy do wody i dostawała się znowu w ręce pierwszych, którzy widząc, że do łodzi ich nalało się wiele wody, obawiając się utonąć, zaczęli krzyczeć. Spostrzegłszy to, nadzorca policyjny w przystani na Rybakach rozkazał natychmiast swoim saperom udać się na miejsce wydarzenia, dla dowiedzenia się o tem co zaszło i dla udzielenia pomocy. Rozkaz ten wykonany został w okamgnieniu; łódź kanonjerska ukazała się wśród sprzeczających się o sarnę, którą saperzy przenie-

śli niezwłocznie do szalupy i odwieźli do przystani. Rybący i locmani zdekoncertowani, odpłynęli każdy w swoją stronę, pierwsi zaś zwycięzcy wyczerpali ze swojej łodzi wodę i przybyli do przystani jednocześnie z saperami. Na placu koło przystani zgromadziło się mnóstwo ludu. Niebawem saperzy przynieśli kozę i położyli ją u nóg nadzorcy; locmani z gabarów poczęli objaśniać, jak się rzecz miała, lecz nadzorca, prawdopodobnie w przewidywaniu, że opowiadaniu temu nie będzie końca, rozkazał saperom zanieść kozę do komórki i zamknąć ją tam, locmanom zaś polecił przyjść za godzinę dla dania objaśnień. To rozporządzenie nadzorcy zniewoliło tłum do rozejścia się bez wrzawy. Nadzorca doniósł władzy o tem wydarzeniu, następnego zaś dnia otrzymał rozkaz oddania sarny senatorowi Witte, do którego ona należała i który przysłał urzędnika dla dania lacmanom wynagrodzenia. *Jeden z-prenumeratorów Dziennika Warszawskiego.*"

* (Pogoda). Dzis rano był ten sam stan temperatury co wczoraj, mianowicie 14 stopni ciepła. Silny wiatr, pędzący tumany kurzu, nie przyczynia się do oziembienia temperatury. Barometr stoi w mierze, zwraca się ku zmiennej pogodzie i niewiadomo czy rozpoczynająca się jutro o godzinie 7-ej minut 12 z rana, ostatnia kwadra nie przyniesie nam zmiany.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od dziś, 9 (21) maja do 13 (25) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 9-ej wieczorem, a gaszone o godzinie 2-ej min. 15 z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop. 23	*dziś* rs.	1 kop.	23.
Za frank	"	" — " 33	"	" — "	33.
Za złoty reń.	"	" — " 66½	"	" — "	66½.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Nabożeństwo na intencję podróży). Do gazety *Gołos* piszą z nad granicy pruskiej: W dniu wyjazdu Najjaśniejszego Pana zagranicę, 30 kwietnia (12 maja), w osadzie Kibarty, na stacji Wierzbołowo, na granicy Rosji, o godzinie 9-ej z rana, odprawione zostało nabożeństwo za zdrowie i pomyślną podróż drogiego dla ruskiego serca Monarchy. Inicjatywa do tego religijno-patrjotycznego wynurzenia uczuć należy się arteli ruskiej, która służy przy komorze wierzbołowskiej. Życząc sobie wynurzyć głębokie przywiązanie i miłość dla Najjaśniejszego Pana, ci rodowici mieszkańcy Moskwy zgromadzili się wszyscy familijnie, wraz z zarządzającym komorą celną, członkami i urzędnikami, w gmachu dworca drogi żelaznej, dla zaniesienia do Boga modłów o drogocenne zdrowie udającego się w podróż Najjaśniejszego Cesarza. Ksiądz Siemionowski, kapelan 12-go pułku astrachańskiego grenadjerów, przybył tu i odprawił, podług rytuału, nabożeństwo na intencję szczęśliwej podróży, poświęcił wodę, i przy śpiewie hymnu „Zbaw Panie lud Twój," wykonanego przez śpiewaków z tejże arteli, pokropił wodą święconą kolej, którą Najjaśniejszy Pan miał udać się zagranicę."

* (Sztandar). *Wecz. Gaz.* donosi, że fligiel-adjutant hrabia Orłow-Denisow wiezie na Don sztandar na uroczystość jubileuszu wojska dońskiego.

* (Kwestja dróg żelaznych). Czytamy w *Rus. Inw.*: Na zasadzie warunków dodatkowych do koncesji na drogę żelazną poti-tyfliską, Najwyżej zatwierdzonych 7-go kwietnia 1870 roku, towarzystwo drogi pomienionej podejmuje się, za sumę ryczałtową 5,953,000 rubli metalowych, ukończenia wszystkich robót ziemnych, mostów i innych budowli sztucznych, t. j. wszystkich tych robót, które stanowiły obowiązek rządu. Długość drogi od stacji w Poti do Tyflisu wynosi, podług pomiaru ostatecznego, 289½ wiorst. Towarzystwo zobowiązało się otworzyć ruch na całej linji od Poti do Tyflisu nie później jak za dwa lata, licząc od dnia, w którym pomienione warunki dodatkowe uzyskały Najwyższe zatwierdzenie.

---

* (Przesiedlanie się do Ameryki). *Warsz. Dniewn.* pisze: „W tych dniach, jak donosi dziennik *Narod. Listy*, z Czech wyruszyło 70 osób różnego wieku, przez Bremę do Ameryki. Przesiedleńcy po większej części pochodzą z południowych i południowo-wschodnich okręgów Czech. Z rozmów z nimi okazuje się, że zwykle stają się oni ofiarami zagranicznych ajentów, którzy przedstawiają im zamorską ojczyznę w różowych barwach, prawie jako raj. To przesiedlenie przypomina usiłowania niektórych polaków ściągnięcia do Ameryki mieszkańców Galicji i Poznańskiego, aby przy tem wyzyskiwaniu pożywić się nieco, a zrujnować przesiedleńców."

Austrja.

* (Sprawy czeskie. — Zaprzeczenia. — Stronnictwo konstytucyjne). *Wiedeń, 17 maja.* Pisma czeskie zakomunikowały tu dziś ważny fakt: arystokracja czeska przystąpiła, zapomocą oświadczenia uroczystego, do znanej deklaracji czeskiej. Nastręcza się obecnie pytanie, jakie znaczenie może mieć to nowe postanowienie szlachty czeskiej w obec rozpoczętych zaledwie układów w przedmiocie pojednania. Jakkolwiek więksi właściciele dóbr w Czechach szli od wielu lat ręka w rękę z opozycją narodową, pomimo to unikali oni stale związania się nieodwołalnego z tą ostatnią zapomocą przyrzeczenia stanowczego, i jeżeli przywiedli oni obecnie do skutku takie przymierze formalne, to musieli powodować się w tem ważnemi względami. W ogóle wiadomość ta nie może być uważana jako pomyślna zapowiedź dla konferencij odbywających się teraz w Pradze. Deklaracja czeska zaprzecza w wyrazach jak najdobitniejszych zobowiązalności prawnej konstytucji grudniowej, i trudno przewidzieć, jak można będzie liczyć na formalne przynajmniej uznanie tej ostatniej ze strony czechów, jeżeli w tej właśnie chwili sama deklaracja występuje na pierwszy plan w sposób tak dobitny. Narady wprawdzie trwają w dalszym ciągu w Pradze. Podług wiadomości telegraficznych ze stolicy Czech, hr. Potocki wszedł już tam w stosunki osobiste z większą częścią przewódców narodowych i z najbardziej wpływowymi członkami arystokracji czeskiej; również konferencje barona Petrino i Dra Smolki ze znakomitościami czeskiemi trwają w dalszym ciągu; lecz zdaje się, że żadna z dwóch stron nie pokłada zupełnego zaufania w tę wymianę zdań, i w każdym razie zasługuje na uwagę ta okoliczność, że hr. Potocki uznał za stosowne wejść w Pradze w stosunki także ze znakomitościami niemieckiemi. Na zaproszenie atoli jego w tym względzie odpowiedział tylko Dr. Schmeykal, jeden z członków wydziału krajowego czeskiego. — Tymczasem rząd nie ustaje w usiłowaniach celem usunięcia obaw stronników konstytucji co do naruszenia tej ostatniej. Zrobionem to zostało tonem nadzwyczaj uroczystym w dzisiejszej *Wiener Abendpost*, która postawiła sobie tym razem zadanie zaprzeczenia twierdzeniu powtarzanemu prawie codziennie w pismach antiministerjalnych, że siła okoliczności, „fatum", zmusi w koncu ministrów do naruszenia konstytucji. W obec takiego twierdzenia, *Abendpost* zapewnia, że mniemane „fatum", czyli zbieg okoliczności, nie może być tak potężnem, ażeby zmusiło ministerstwo terazniejsze do zboczenia z podstawy i z drogi konstytucji. W innem zaprzeczeniu *Abendpost* zbija wiadomość, jakoby Dr. Smolka, podczas swego pobytu niedawnego w Wiedniu, miał konferencje tylko z kanclerzem państwa i z hr. Taaffe'm, nie zaś z hr. Potockim. Przeciwnie, Dr. Smolka konferował z hr. Potockim trzy razy, z hr. Taaffe'm zaś tylko jeden raz, i to w sprawie administracyjnej, podczas gdy nie widział się wcale z hr. Beustem i nie był nawet od wielu lat w styczności osobistej z tym ostatnim. Trzecie zaprzeczenie dotyczy wiadomości, że jeżeli nie sam kanclerz państwa, to przynajmniej brat jego, radca ministerjalny baron Beust, bawił kilka dni temu w Skale u p. Oppenheimera i konferował tam z rozmaitemi osobistościami z Reichenberga. *Abendpost* powiada, że i ta nowa wersja jest całkiem błędna, albowiem radca ministerjalny baron Beust nie odwiedzał już oddawna p. Oppenheimera i nie brał żadnego udziału w mniemanych konferencjach w Skale. Nareszcie *Abendpost* występuje przeciw twierdzeniu podanemu w liście z Wiednia do *Deutsche Allg. Ztng.*, i powtórzonemu z tego pisma w niektórych gazetach tutejszych, jakoby wpłynęły do funduszu dyspozycyjnego ministerstwa spraw zagranicznych ofiary dobrowolne, za które toż ministerstwo miało wynurzyć swą wdzięczność. *Abendpost* zapewnia z jak największą stanowczością, że wiadomość ta jest całkiem zmyślona. — Stronnictwo konstytucyjne, albo raczej centralistyczne, widząc jak szeregi jego zmniejszają się coraz bardziej w Styrji, oraz w wyższej i niższej Austrji, usiłuje zreorganizować się obecnie w Morawji pod przewództwem Dra Giskry. Pod prezydencją byłego ministra spraw wewnętrznych odbyły się w tych dniach w Brnie (Brünn) kilkakrotne narady stronników konstytucji, i zdaje się, że porozumiano się przy tej sposobności pod tym względem, że zgodne działanie przyjaciół konstytucji powinno być uorganizowane w całej Przedlitawji jak najprędzej i w sposób jak najrozleglejszy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Położenie Chorwacji). Lwowskie *Słowo* pisze: „O ile jest nie zdrów organizm Austrji, o tyle niepewnemi przedstawiają się nam wewnętrzne stosunki Węgier. Pojednanie z Chorwacją, sztucznie uskutecznione w 1868 r. przez madjarskich mężów stanu, również sztucznie było dotąd podtrzymywane. Ale skoro wzmocniła się przeciw niemu opozycja chorwacka, okazuje się niemożność dalszego jego istnienia. Liczne zażalenia na pogwałcenie punktów ugody, wniesione przez stronnictwo unionistów wspólnie z stronnictwem ściśle narodowem, uczyniły stanowisko bana, barona Raucha, nieznośnem. Madjarzy zamierzali na miejsce barona Raucha wyznaczyć obecnego ministra chorwackiego p. Bedekowicza, a na miejsce tego ostatniego p. Pejaczewicza, to jest ludzi bezwarunkowo przychylnych. Lecz zmiana osób stanowi tylko środek do osiągnięcia celu. Rząd węgierski, jak donoszą, zamierza złamać groźną opozycję chorwacką całkiem innemi środkami. Mianowicie chce przenieść rząd chorwacki do Pesztu; tam minister chorwacki będzie zarządzał sprawami wewnętrznemi, sprawiedliwością, wyznaniami i oświeceniem, przy pomocy sekretarzy stanu. Oprócz tego reprezentanci Chorwacji na sejm węgierski mają być wybierani nie przez sejm miejscowy, ale bezpośrednio przez całą ludność z okręgów. Tym sposobem Chorwacja straci nawet pozór autonomji, i w Węgrzech wprowadzony zostanie centralizacyjny system Bacha. Nowe takie położenie miałoby, według pojęć madjarskich, być odpowiedzią na żądaną przez chorwatów rewizję ugody z 1868 roku."

* (Książę Mensdorff). Według korespondencij z Wiednia do dziennika *Narodni Listy*, na pomocnika księcia Mensdorffa, jako namiestnika Czech, wyznaczony został radca Grimm von Grimshausen, znany pośrednik przy wszystkich pojednaniach. Do charakterystyki księsia Mensdorffa dodają, że jest on gorliwym stronnikiem żydów i że w młodości, w domu rodziców, uczył się języka żydowskiego.

Francja.

* (Uchwała ludowa). *France* z dnia 18 maja pisze: Możemy dziś zapewnić, że doręczenie cesarzowi uchwały ludowej postanowione zostało na sobotę (t. j. dziś. *P. R.*) Ceremonja, jak to już powiedzieliśmy, odbędzie się w sali stanów w Luwrze. Zaproszone zostały na tę uroczystość wszystkie wielkie ciała. Rozumie się samo przez się, że głowa państwa skorzysta z tej uroczystości i podziękuje ludowi francuzkiemu za nowy dowód zaufania ku niemu. Łatwo zrozumieć, że mowa cesarza w obecnem położeniu będzie miała wielką doniosłość.

Włochy.

* (Ucieczka). Cały Rzym wzburzony jest dziwnym wypadkiem: arcybiskup ormiański Kassangjan, uciekł z państwa kościelnego wraz z arcybiskupem djarbekirskim Batjarjanem. Obaj ojcowie soboru, których poważna postawa i malowniczy ubiór zwracały powszechną uwagę, opuścili Rzym tajemnie, nie czekając na głosowanie w kwestji nieomylności. (*Wecz. Gaz.*)

* (Bandytyzm). Wiadomości z Neapolu nadeszłe pod dniem 18 maja do Florencji, są bardzo złe. Rozbójnicy rozpoczęli swoje działania od strony Castellamare pod dowództwem sławnego Pilona. Dowódca ten bandy, raniwszy wystrzałem z broni żandarma, który go poznał, zdołał umknąć. Na wyspie Sardynji, liczna banda rozbójników wymordowała w dniu 12 maja całe rodziny. — Piszą z Florencji do *Perseveranza*, że po przekonaniu się stanowczem o obecności Ricciotego Garibaldego wpośród bandy znajdującej się w prowincji Catanzaro, władza sądowa wydała rozkaz ujęcia go. (*La Fr.*)

* (Rozruchy.) Pisma włoskie ogłaszają dwie proklamacje, wydane przez byłego garibaldczyka Giacomo Galliano, dowódcę band, które ukazały się były niedawno w Toskanji. Jedna z tych proklamacij wystósowana jest do tych band, druga zaś do ludu włoskiego; w obu tych proklamacjach powiedziano, że przedsięwzięcie ma na celu nie ukonstytuowanie rzeczpospolitej, lecz przedewszystkiem wyswobodzenie Rzymu z pod panowania papiezkiego. Łatwo zrozumieć, że jest to tylko czczy pozór dla zasłonięcia innych celów band, trudno bowiem przypuścić, ażeby przewódca ich był tak zaślepiony, iżby uważał wśród terazniejszych okoliczności za możebne wykonanie dzieła, które nie powiodło się Garibaldemu w roku 1867 wśród daleko pomyślniejszych okoliczności. W złem świetle przedstawia charakter tych band jeden ustęp w proklamacji, napominający bandy, ażeby nie splamiły „honoru legjonu, ojczyzny i munduru garibaldyjskiego" przez nadużycia, przyczem Galliano dodaje, że w razie, gdyby los ten spotkał jego samego,

w takim razie podwładni jego będą mogli ukarać go dla przykładu. Wiadomo, że banda dowodzona przez Galliano, która ukazała się przedewszystkiem pod Ceciną, w pobliżu Volterry, została rozproszoną przez wojska, jak o tem donoszą urzędownie. Takiż los spotkał bandę, która ukazała się pod Reggio, w dawnem księstwie Modeny (nie zaś pod Reggio w Kalabrji); ponieważ zaś bandy kalabryjskie zostały już poprzednio rozproszone, przeto nie ma już ani jednej takiej bandy na żadnym z punktów królestwa włoskiego. W każdym razie ukazanie się band w rozmaitych punktach kraju świadczy o planie ogólnym, którego sprawcą ma być Mazzini. (*Nordd. A. Z.*)

Niderlandy.

* (Kwestja zniesienia kary śmierci). Tak samo jak parlamenty północno-niemiecki i włoski, druga izba niderlandzka zaprząta się także obecnie kwestją zniesienia kary śmierci. Dotychczasowy przebieg rozpraw, które rozpoczęły się w poniedziałek, daje przewidywać odrzucenie złożonego w tym względzie projektu do prawa. (*Nordd. A. Z.*)

Szwecja i Norwegja.

* (Sejm szwedzki). Posiedzenia sejmu szwedzkiego zamknięte zostały 14-go b. m. Mowa tronowa stwierdza, że podczas sesji ubiegłej nie osiągnięto rezultatów donioślejszych. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Zgon jenerała Urquiza). Wiadomości, które nadeszły ostatnią pocztą brazylijską, potwierdzają doniesienie o zgonie jenerała argentyńskiego Urquiza. Ta scena krwawa miała miejsce 12-go kwietnia. Jenerał Urquiza znajdował się w części wewnętrznej swego pałacu w San-Jose w Enterios i zajęty był czytaniem, gdy zawiadomiono go, że banda uzbrojona, licząca około 300 ludzi i dowodzona przez jenerała Lopeza Jordana, zięcia Urquizy, otoczyła pałac. Rozkazał on natychmiast straży, aby uderzyła na napastników, lecz rozkaz ten nie został usłuchanym, i Urquiza uciekł do swej bibljoteki, gdzie zamknął się. Lecz napastnicy wyłamali drzwi i jeden z nich strzelił do Urquizy, któremu kula przestrzeliła głowę. Lolo, jedna z córek jenerała, wpadła do bibljoteki i rzuciła się na zwłoki swego ojca, wołając na morderców, ażeby ją także zabili. Druga córka, Dolores, chwyciła za karabin i zabiła jednego z napastników, drugiego zaś raniła. Następnie mordercy opuścili pałac, wsiedli na konie i ratowali się ucieczką przez Urugwaj do rzeczpospolitej wschodniej. Rzeczpospolita argentyńska posłała do Entrerios 2,000 wojsk pod dowództwem pułkownika Campo. (*Nordd. A. Z.*)

Sprawozdanie z działania warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych za 1869 rok.

(Dalszy ciąg; patrz N. 93 i 94).

11. *O posiedzeniach.* W 1869 r. było *pięć* ogólnych posiedzeń członków warszawskiego miejscowego zarządu (¹), na których roztrząsane były środki, konieczne dla skutecznego rozwoju działalności towarzystwa w tutejszym kraju, również jak i nadesłany z głównego zarządu program przyszłych działań towarzystwa w czasie pokoju i wojny. Główny zarząd, w obec zawikłanej działalności towarzystwa podczas wojny, ułożył wcześnie projekt programu działań i poddał go pod roztrząśnięcie wszystkich oddziałów miejscowych, w tej liczbie i warszawskiego, w celu, żeby zebrawszy wiadomości z różnych okręgów, z zastosowaniem się do miejscowych ich warunków, ułożyć program zbiorowy dla wszystkich części Cesarstwa. Główniejsze kwestje tego programu, tyczyły się wykształcenia sióstr miłosierdzia podczas pokoju, do pielęgnowania chorych i ranionych podczas wojny, wyszukania dostatecznej liczby lekarzy i służby sanitarnej, nakoniec przysposobienia miękkich ambulansowych przedmiotów i lazaretowych efektów.

Kwestja przysposobienia sióstr miłosierdzia podczas pokoju, zwracała na siebie szczególną uwagę warszawskiego miejscowego oddziału jeszcze w zeszłym roku, mianowicie, w skutku przedstawienia komitetu damskiego, który wynurzył gorące życzenie zajęcia się ich wykształceniem podczas pokoju, powołując się w tym względzie na §73 Najwyżej zatwierdzonej ustawy, według którego, uważał on wykształcenie sióstr miłosierdzia za jeden z najgłówniejszych swych obowiązków. Rozstrzygnięcie tej kwestji stanowiło wielką trudność. Z jednej strony, zarząd miejscowy całkowicie sympatyzując z dążeniami komitetu damskiego, pragnął pomagać mu w tem, wszystkiemi zależącemi od niego środkami; z drugiej strony, mając ciągle na widoku najgłówniejszy cel towarzystwa, zaoszczędzenie zbieranych funduszów na wypadek ogromnych wydatków podczas wojny, nie mógł nie zwrócić uwagi na to, że przygotowanie sióstr miłosierdzia podczas pokoju, będzie wymagało znacznego wykładu kapitału, nieprzedstawiając w przyszłości żadnej pewnej rękojmi. Ponieważ kwestja wymagała wszechstronnego roztrząśnięcia, przeto prezes miejscowego zarządu, przed wniesieniem jej na ogólne posiedzenie członków, zaproponował dwóm z nich, jenerał-majorowi Satlerowi i rzeczywistemu radcy stanu Bogoliubowowi, jako dokładnie obznajmionym z sanitarnemi warunkami armji i bytem żołnierzy, szczegółowe rozebranie tej kwestji i przedstawienia zdania co do tego: czy można spodziewać się wynalezienia dostatecznej liczby sióstr miłosierdzia w tutejszym kraju, i jakie potrzebne byłyby na to wydatki?

W przedstawionych przez tych członków memorjałach, wypowiedziane było zdanie: że z powodu różnych miejscowych warunków nie można spodziewać się w tutejszym okręgu wynalezienia dostatecznej liczby sióstr, tembardziej, że z powodu nieznaczności kapitału towarzystwa, przysposobienie ich nie powinno być połączone z wydatkami jego kosztem podczas pokoju, co potwierdza odezwa prezesa głównego zarządu z 7 października 1868 roku. Większość członków miejscowego zarządu zgadzając się ze zdaniem jenerał-majora Satlera i rzeczywistego radcy stanu Bogoliubowa, postanowiła na ogólnem zgromadzeniu miejscowego zarządu 19 (31) grudnia 1868 roku zawiadomić o tem komitet damski. Komitet, powołując się, oprócz wyżwspomnionego §73 ustawy, na przykład innych damskich komitetów w Cesarstwie, mianowicie moskiewskiego i półtawskiego, gdzie przysposobienie sióstr miłosierdzia podczas pokoju, kosztem zbieranych przez towarzystwo funduszów, stanowi fakt uznany, powtórnie wniosło przedstawienie w tym przedmiocie do zarządu miejscowego.

Zarząd miejscowy, w obec wyżprzytoczonego postanowienia głównego zarządu, otrzymawszy przytem wspomniony projekt programu działań towarzystwa podczas pokoju i wojny, postanowił, prosić tych samych dwóch członków, jenerał-majora Satlera i rzecz. radcy stanu Bogoliubowa, o szczegółowe roztrząśnięcie programu i przedstawienie swych zdań w tej kwestji na ogólnem zgromadzeniu. Jednocześnie nie chcąc oziębiać gorliwości komitetu damskiego względem dobroczynnej jego działalności, zarząd miejscowy postanowił przez protokół z 15 (27) lutego 1869 r. udzielić na rok bieżący do rozporządzenia komitetu damskiego 250 rsr. z procentów od zebranego przez tutejsze towarzystwo kapitału, pod warunkiem jednak, aby wprzód była ułożona należyta ustawa o siostrach miłosierdzia. Ustawa ta roztrząsana jest w głównym zarządzie, ale dotąd ostatecznie nie jest opracowana.

Przedstawione przez pp. Satlera i Bogoliubowa memorjały, z powodu projektu programu, poddane były pod wszechstronny rozbiór na ogólnem posiedzeniu członków 1 (13) kwietnia 1869 r. i ułożony w tym przedmiocie ogólny wniosek, przesłany został do głównego zarządu. Co do wprowadzenia sióstr miłosierdzia do armji podczas wojny dla pielęgnowania chorych i ranionych, zarząd miejscowy, uznając całkowicie ważność ich usług w tym względzie, jednocześnie wynurzył zdanie: że siostry nie stanowią jeszcze potrzeby pierwszego rzędu, ponieważ na polu bitwy, i w czasowych szpitalach przedewszystkiem należy się starać o przysposobienie biegłej służby sanitarnej i w ilości o ile można największej ambulansowych i szpitalnych przedmiotów, jako to: szarpi, bandażów, bielizny, instrumentów, nosz i t. p.

Główny zarząd po otrzymaniu odezw od zarządów miejscowych o projekcie programu działań, postanowił na ogólnem posiedzeniu członków w St. Petersburgu 19 maja 1869 r.: poruczyć komitetom damskim, które zgodzą się na to i otrzymają upoważnienie zarządów miejscowych, wydatkować na wykształcenie sióstr miłosierdzia i przysposobienie lekkich przedmiotów ambulansowych podczas pokoju, *tylko połowę* zbieranych w tym celu funduszów, zachowując drugą połowę na konieczne wydatki, podczas wojny na wysłanie sióstr do armji przeznaczenie im płacy podczas wojny, również i na emerytury tym co nabyli kalectwa lub utracili zdrowie na służbie towarzystwa, nakoniec na zakupienie przed samem rozpoczęciem wojny przedmiotów, których przysposobienie podczas pokoju jest niedogodnem, z powodu psucia się w skutku długiego leżenia w składach. Przy tem główny zarząd dodał, że wydatki na wykształcenie sióstr miłosierdzia i przysposobienie przedmiotów ambulansowych w czasie pokoju, nie powinny dotyczyć zbieranych przez komitety damskie składek członków, które mają wpływać całkowicie do kas zarządów miejscowych. Na mocy tego, Najwyżej zatwierdzonego przez Najjaśniejszą Panię w dniu 26 maja 1869 r., postanowienia głównego zarządu, warszawski zarząd miejscowy zaproponował komitetowi damskiemu, czy nie zechce przyjąć na siebie obowiązku wykształcenia sióstr miłosierdzia i przysposobienia przedmiotów ambulansowych w czasie pokoju, ściśle trzymając się wyż przytoczonych przepisów? Komitet, jak się okazuje z dołączonego tu rocznego sprawozdania, rozważywszy tę propozycję na ogólnem posiedzeniu, przyszedł do wniosku, że nie może przyjąć na siebie obowiązku kształcenia sióstr miłosierdzia i przysposabiania ambulansowych przedmiotów, z powodu szczupłości ofiar pieniężnych; dla tego postanowił: ograniczyć się obecnie na staraniu o powiększenie kapitału. Zarazem, ponieważ przysposobienie przedmiotów ambulansowych, po taniej cenie, okazało się niemożliwem, komitet damski postanowił: udzielone mu w tym celu w roku zeszłym 300 rsr., zwrócić zarządowi miejscowemu.

W ostatnich dniach grudnia zeszłego roku, nadszedł do zarządu miejscowego okólnik głównego zarządu, z 23-go grudnia 1869 r. w kwestji dopuszczenia sióstr miłosierdzia do szpitali wojskowych na mocy art. 209-go Najwyżej zatwierdzonej w d. 15-m lipca 1869 r. ustawy szpitali wojskowych: dla pielęgnowania wojskowych naznaczają się do tych obowiązków siostry miłosierdzia, za porozumieniem z towarzystwami przy których się znajdują. Siostry liczą się na etacie posad oficerskich szpitala, licząc jedną siostrę na 30 chorych, i otrzymują od szpitala lokal z opałem i światłem, oraz oficerską stołową płacę. Wyznaczane powyżej trzy normy siostry, otrzymują od szpitala lokal z opałem i światłem, jeżeli można takowy udzielić bez krępowania szpitala, ale nie licząc się na etacie szpitala, nie pobierają płacy stołowej. W razie choroby, etatowe siostry umieszczają się na kuracji w szpitalu, według rangi oficerskiej. Po przedstawieniu tego Jenerał-Feldmarszałkowi, raczył on rozkazać: wprowadzenie sióstr miłosierdzia do warszawskiego szpitala ujazdowskiego, z powodu ciasności lokalu, odroczyć do czasu ukończenia budowy nowej oficyny; do innych zaś szpitali wprowadzać je w miarę możności, lecz nie wcześniej, jak po otrzymaniu ustawy o siostrach miłosierdzia. O tem rozporządzeniu Jenerał-Feldmarszałka był zawiadomiony komitet damski; jednocześnie miejscowy zarząd skomunikował się z naczelnikiem wojsk miejscowych, jenerał-majorem Sobolewskim, prosząc go o przedstawienie uwag, do jakich mianowicie szpitali miejscowego okręgu, i przytem w jakiej liczbie do każdego z nich mogą być dopuszczone siostry miłosierdzia, bez skrępowania ustroju szpitala. (*d. c. n.*)

(¹) W letnich miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu nie było posiedzeń, ponieważ większość członków, będąc na czele zarządów wojskowych, nie mogła zasiadać z powodu zebrania wojsk w obozie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 8 (20) Maja.

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 7 minut 16 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 min. 20rano. — Do Aleksandrowa, pociag osobowy o godzinie 7 minut 16 rano i pociąg pospieszny o godzinie 2 minut 19 po południu. — Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 1 z południa. — Do Petersburga pociąg pospieszny o godzinie 10 min. 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 1 min. 0 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 48 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 14 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 2 min. 18 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 2 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 min. rano.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z DembeWielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 8 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 2; z Międzyrzeca o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespola o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespola wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzeca o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 —przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

W niedzielę 10 (22) maja, — św. Julji panny męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 58; zach. o godz. 7 min. 56.

W poniedziałek 11 (23) maja, — św. Dezyderjusza bisk. męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 56; zach. o godz. 7 min. 57.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 14.°0 R.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po pol.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	756.0	753 9
Termometr Reaumura	+14.5	+21.°2
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 21,°8 R. Najmniejsze ciepło + 13.°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Piękna Helena.** —Osoby: Parys, syn Priama —p. *Filleborn;* Menelaus —p. *Szczepkowski;* Helena, jego żona — pani *Dowiakowska*; Agamemnon — p. *Prohazka*; Orest, jego syn—pani *Wojakowska;* Kalchas, wielki wróżbita Jowisza—p. *Kozieradzki;* Achiles—p. *Matuszyński*; Ajax I-y—p. *Ziolkowski;* Ajax 2-gi—p. *Suszyński;* Bacchis służebna Heleny — pani *Gobert;* Leoena — panna *Żeromska*, Partenis — panna *Herman* — (dwie powyższe wesołe córy Grecji); Eutykles kowal — p. *Borawski*; Filokomes, sługa Kalchasa—p. *Krupiński*; Niewolnik—p. *Kruszewski*.—W 1-m i 3-cim akcie **Tańce** układu p. Meunier.—*Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 2-ch aktach, **Małżeństwo z rozkazu.** — Osoby: Margrabia de Cruzac—p. *Ostrowski*; Anna, jego córka—pani *Palińska*; Ludwik Ferrier, pułkownik — p. *Swieszewski*; Książę de Vermond, adjutant cesarza Napoleona—p. *Boczkowski*; Bernard, żołnierz z pułku Ludwika Ferrier — p. *Chęciński*; Kapitan—p. *Kwieciński*; Porucznik—p. *Dąbrowski*; Michał—p. *Adler*; Oficer ordonansowy—p. *Żarnowski*;— krotochwila w 1 akcie, **Piętro wyżej**.—Osoby: Chaudoreille kapitalista — p. *Damse;* Pani Chaudoreille, jego żona—panna *Figarska*; Chevillard — p. *Chomiński*; Zenobja, jego żona —panna *Gilska*; Leon redaktor—pan *Szymanowski*; Antosia, służąca—pani *Sawicka*.— *Jutro*, w niedzielę, komedje **Chcę sobie pochulać**; krotochwila **O chlebie i wodzie**.— *Wczoraj*, w piątek, dawano komedje **Odludki i Poeta, Kartka wycięta**; krotochwila **37 sous pana Montau-douin**, było osób 79.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W „SALI HARMONJI." — *Dziś ostatni raz*, **Fenomen natury bliźnięta Syamscy**, Chang i Eng, pokazywać się będą dwa razy dziennie, od godziny 3 do 5 i od 8 do 10-ej wieczorem.—Cena miejsc: 1-sze miejsce rsr. 1, drugie miejsce k. 50, trzecie miejsce kop. 25.

ELISIUM przy ulicy Przejazd pod N. 651 (dawniej pod Lipką).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienia figur mechanicznych** w 3-ch oddziałach:—oddział I-y: Icek zapieczętowany,—oddział II-gi: Metamorfozy i automaty,— oddział III-ci: Figury komiczne zakończone grą kolorów. — Cena miejsc: 1-sze miejsce: kop. 30 i kop. $2\frac{1}{2}$ na ubogich, 2-gie miejsce kop. 20, 3-cie miejsce kop. 10.—Początek w dnie powszednie o godzinie 7 wieczorem.—*Jutro*, w niedzielę, **dwa przedstawienia**.—Początek 1-go, o godzinie 4-ej; 2-go, o godzinie 7-ej.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi,—*codziennie* jest otwarty).— *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

*W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 57, umarło 9, pozostało 1639 (mężczyzn 779, kobiet 860), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 155.

*Dnia 8 (20) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mezkiej 7, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci mezkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 19; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 6; *starozakonnych* 2; **umarło:** *chrześcjan:* płci mezkiej 6, płci żeńskiej 4; *starozakonnych:* płci mezkiej 2, płci żeńskiej 4, razem 16

Ceny Targowe.

dnia 8 (20) Maja 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	94	6	75	7	40
Żyto	6	56	3	95	4	10
Jęczmień	—	—	—	—	—	
Owies	3	84	2	25	2	40
Groch polny		—	—	—	—	
Kartofle	1	44	—	—	—	90

Pud siana od kop. 35 40. Pud słomy od kop. $27\frac{1}{2}$ — 30.

Dowozy: Pszenicy 57; Żyta 68; Jęczmienia : Owsa 343 czet.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 8 (20) Maja 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29 $29\frac{1}{16}$
" Amsterdam "	$144\frac{1}{2}$
" Hamburg "	$26\frac{1}{8}$
" Paryż	305
5% Bilety Bankowe 1-m	$90\frac{1}{4}$
5% " " 2-m	—
5% " " 3-m	$91\frac{1}{2}$
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	149
5% " " z r. 1866	$146\frac{1}{2}$
5% " Rus. Ang. z r. 1870	$109\frac{1}{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie	$112\frac{3}{4}$
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	149
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	$114\frac{1}{8}$
" " " Wiedeńskiej	-
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	$100\frac{3}{4}$
" Terespolskiej	—
" Nikołajewskiej	$113\frac{1}{2}$
Imperjały.	674
Dyskonto.	$5\frac{3}{4}$

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 9 (21) Maja 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	60	120	$37\frac{1}{2}$
"	" "	k. t.	–	–		
Gdańsk	" "	2 m.	—	–		—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.		—	—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	26	–	—
Paryż.	300 Frank.	2 m.	98	$32\frac{1}{2}$	—	—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	99	—	—	
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	33
"	" "	k. t.	99	33	–	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	–	—
"	" "	k. t.	—	—	–	—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	–	–	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			–	—	–	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			72	—	71	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			–		—	–
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	75	72	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	—	
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	–	–	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			108	—		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			–	–	90	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			–	–		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—		—	–
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę						—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.				—		
" " " bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			93	53	93	11
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)			93	36	93	3
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *)			93	67	93	33
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	75	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			76	51	76	31
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—	–	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		–	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—		
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			90	—	89	–
Metaliki Lutowe za rs. 100			102	—	101	50
" Sierpniowe za rs. 100			102	50	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			151		—	—
" " z 1866 rs. 100			149		—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			112	75	—	—
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			–	—	–	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.				—		—
Pruskie bilety Kassowe			—	–	—	—
Bilety Bankowe Austrjackie.			—	—		

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $64\frac{4}{9}$.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. $5\frac{5}{9}$.
* " " od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $88\frac{8}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 8 (20) Maja 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$74\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę		$74\frac{1}{8}$
" Petersburg 3 tygodn.		$81\frac{7}{8}$
" 3 miesięczny		81
" Londyn 3 "		
" Paryż 2 "		—
" Hamburg 2 "		—
" Wieden 2 "		$81\frac{1}{2}$
4% Listy Zastawne		$68\frac{1}{2}$
4% " Likwidacyjne.		$56\frac{1}{4}$
4% Obligacje Skarbowe		$70\frac{1}{2}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$86\frac{1}{4}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$67\frac{1}{2}$
5% " Rus. Ang. z r. 1870		$84\frac{7}{8}$
5% 1° " Premiowe " 1864		$113\frac{3}{4}$
5% 2° " " " 1866		$111\frac{3}{4}$
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		$90\frac{5}{8}$
" " " Warsz.-Wiedeńskiej		$57\frac{1}{2}$
" " " " Bydgoskiej		—
" " " " Terespolskiej		—
" " " Fabryczno-Łodzkiej		82
Obligacje Dr. " Warszawsko-Wiedeńskiej		$84\frac{3}{8}$
" " " Terespolskiej		$82\frac{1}{4}$
Żyto w miejscu		$49\frac{1}{2}$
" na dostawę		$49\frac{3}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 70
" Paryż		49 10
" Hamburg		91 40
Akcje Banku Kredytowego		255 40
" " Anglo-Austr.		320 25
Pożyczka Narodowa		69 85
Lombardy		191 80
Losy z roku 1860		96 —
" " 1864		118 75
Z PARYZA.		
Renta 3%		74 90
Renta Włoska		58 60
Akcje Kredytu Ruchomego		221 25
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$94\frac{3}{8}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3490. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ, что доставленный официальный порядкомъ документъ о смерти, происходящаго будто бы Красновскаго Округа, Сандецкаго Циркула, изъ города Жмигрода, Кацпера Заводника, отъ роду 22 года, 18 Мая п. г. Енисейской губерніи въ городѣ Канскѣ умершаго, переданъ Главному Архиву Царства на храненіе, до выдачи онаго заинтересованному лицу.

Варшава 29 Апрѣля (11 Мая) 1870 г.

Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

Ogłasza, iż nadesłany w drodze urzędowej dowód zejście Kacpra Zawodnika, z miasta Żemigroda, w obwodzie Krasnowskim, Cyrkułu Sandeckiego, pochodzić mającego, a na dniu 18 Maja r. z. w mieście Kańsku, gubernji Jenisiejskiej w wieku lat 22 zmarłego, przesłanym został do Archiwum Głównego Królestwa dla zachowania tegoż dowodu do użytku stron interesowanych.

Warszawa d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.

Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 3715. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Turza Wielka część lit. A, C, E, K, M, P, z przyległościami i przynależytościami, tudzież Turza Wielka część lit. G, Turza Wielka część lit. H, i Turza Wielka część litera R, S, T, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rub sr. 6,000.
2. Dobra Zieluń Dłutowo, Wawrowo, Wronka z przyległościami, Kozilas Ruda z częściami Straszewy lit. C, Marszewnice lit. B, Zdrójki lit. C, tudzież realności Przyrodki folwark, kolonja Konopaty, oraz wieś Adamowo, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 29,400.
3. Dobra Niedźwiedź, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,550.
4. Dobra Sokołowo, z przyległością na Rowach, tudzież Rumunki Wietpienice, Bierakowizna, folwark Ulaszki i Zalesie Wilki, w Powiecie Pułtuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,050.
5. Dobra Piotrkowo, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,950.
6. Dobra Rybno Rybienko, Golczewo Golczewko, Młynarz, Wygoda, Genduza, Tulciewo, Drogoszewo, w Powiecie Pułtuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rub. sr. 28,900.
7. Dobra Sąchocino Suchardy część lit. A, B, z przyległościami i przynależytościami, tudzież Sąchocino Czyżewo lit. C, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,600.
8. Dobra Małachowo, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,300.
9. Dobra Kwiatkowo część Lit. A i B, C, D, E, F, w Powiecie Przasnyskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,000.
10. Dobra Smoszewo lit. A, i Krasino w Powiecie Sierpeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,800.
11. Dobra Gołębie Wyszki lit. B, z płoską gruntu na Świerczach położoną, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,000.
12. Dobra Teodorów, dawniej dwie części Borów na Przepitkach lit. B, zwane, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,000.
13. Dobra Nowawieś, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rub. sr. 1,650.
14. Dobra Borkowo Wielkie, z przyległościami i przynależytościami, w Powiecie Sierpeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,950.
15. Dobra Płomiany, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,000.
16. Dobra Rogieniec, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,800.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock dnia 4 (16) Maja 1870 roku.

Prezes, Czapski.

Pisarz, Skonieczny.

N. D. 3719.

E D Y K T.

C K. Sąd Krajowy Lwowski zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanego Stanisława Styczyńskiego iż z powodu jego nieobecności przez przeszło lat 30, Melania Grolle pod dniem 6 Listopada 1869 r. licz. 57,253 do tutejszego Sądu wniosła prośbę, o uznanie go za zmarłego.

W skutek prośby tej wyznaczył mu Sąd kuratora w osobie P. Aw. D-ra Pfeifera z substytucją P. Adw. Wszelaczyńskiego, oraz wzywa go niniejszym, ażeby w ciągu roku jednego, w tutejszym Sądzie stawił się, ostrzegając go, że gdyby w ciągu tego czasu niestawił się, lub o zostawaniu przy życiu innym sposobem, Sądu tutejszego niezawiadomił, za umarłego sądownie uznanym zostanie.

Lehman.

Z C. K. Sądu Krajowego,
Lwów dnia 9 Kwietnia 1870 r.

Jurkiewicz,

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3661. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Aleksego Zabokrzeckiego, właściciela sum: a) rsr. 2,000, na dobrach Sławencin z Okręgu Łęczyckiego, pod Nr. 3; b) rsr. 4,000, na dobrach Zbików z Okręgu Warszawskiego, pod Nr. 56; c) na dobrach Teresów z Okręgu Gostyńskiego rsr. 1,440, pod Nr. 3 i rsr. 560 pod Nr. 4; d) na dobrach Dzierżązno z Okręgu Zgierskiego rs. 925 kop. 93, pod Nr. 11, wszystkich w dziale IV wykazów hypotecznych zabezpieczonych. 2. Stanisława Radziszewskiego właściciela sumy rs. 11,100, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1490b, w dziale IV pod Nr. 5 wykazu zabezpieczonej; otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 10 (22) Listopada 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 3732. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego po Janie Bogumile Sznejder jako właścicielu gruntu łokci kwadr. 4290 w nieruchomości Nr. 3114 w Warszawie położonego, wyznacza się termin w d. 14 (26) Listopada 1870 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jas ński.

N. D. 3745. Pisarz Sądu Pokoju w Brześc u-Kujawskim.

Po śmierci:

1. Markusa Lewińskiego, właściciela nieruchomości w mieście Włocławku przy ulicy Wiślanej i Tumskiej pod Nr. 54 położonej.
2. Wilchelma Vaedtke, właściciela

a. Prawa dzierżawy lokalu w dziale III wykazu hypotecznego pod Nr. 4 zapisanego.

b. Właściciela sum: jednej rs. 1,250 pod Nr. 6, drugiej rs. 281 pod Nr. 8 w dziale IV tegoż wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 18 przy ulicy Łęgskiej położonej. Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznacza termin na dzień 5 (17) Listopada 1870 r. pod prekluzją.

Brześć d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.

Kużelewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3713. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 19 (31) Maja r. b. o godzinie 11 z rana punktualnie rozpocznie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus na wydzierżawienie pozostałych miejsc na placach Warszawskich i przedmieścia Pragi położonych, służyć mających pod namioty płócienne rozbierane do sprzedaży wody sodowej przez czas lata i jesieni r. b.

Licytacja poniżej poszczególnionych miejsc rozpocznie się od obniżonych o 10% cen, a mianowicie:

1 na placu Krasińskim przy pałacu Senatu od rs. 36;
2. na placu przy ulicy Chłodnej przy kościele Ś-go Karola Boromeusza od rsr. 6 kop. 30;
3 na placu Ś-go Aleksandra w bliskosci przystani omnibusowej od rs. 10 kop. 80;
4 na placu przy ulicy Dzikiej przy koszarach Wołyńskich od rs. 6 kop. 30;
5. w alei Ujazdowskiej przy ogrodzie Botanicznym od rs. 6 kop. 39;
6. na Wojennym placu przy ulicy Pokornej od rs. 6 kop. 3 ;
7. przy ulicy Dzikiej w bliskości placu Wojennego od rs. 6 kop. 30;
8. przy ulicy Panieńskiej na Pradze okok posesji Nr. 415c od rs. 6 kop 30.

Mający zamiar ubiegania się o pomienione dzierżawy, mają się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z vadium wyrównywającem całej opłacie dzierżawnej jednego namiotu i na koszta ogłoszenia rsr. 1 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostaną utrzymujący się zaś przy takowej obowiązany będzie zaraz złożone vadium dokompletować na należność dzierżawną do wysokości postąpionej sumy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości dworskich.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.

1 - 1 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 3744. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczne licytacje przedane będą a mianowicie: d. 11 (23) Maja r. b. o godz. 11 z rana na placu przy 3 krzyżach w Warszawie, meble machoniowe, jesionowe zegar i lustro, d. 13 (25) Maja r. b. o godzinie 11 z rana za Żelazną bramą w Warszawie, scyzoryki, nożyczki i brzytwy, a d. 18 (30) Maja r. b. o godzinie 1 z południa na Muranowie w Warszawie, fortepian palisandrowy, meble rozmaite, landszafty i t. p. przepmiota.

W. Rzewnicki Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

Dyrektor, M. Pawliszczew.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3724. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя г. Пржеросъ, Сувалкскаго Уѣзда, ев. Іоселя-Янкеля Венницкаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Мая 4 дня 1870 года.

Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 3723. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившагося за границу, жителя города Рудзе, гмины Зеленка, Волковышскаго Уѣзда, Лаврентія Лавринайтися, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, 4 Мая дня 1870 года.

Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 3720. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Сувалкскаго Уѣзда, гмины Кадаришки, ев. Арона Обершмидта, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Мая 4 дня 1870 года.

Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 3722. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Сейнскаго Уѣзда, Гмины Красново, еврея Давида-Лейбу Гржибинскаго, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, Мая 4 дня 1870 года.

Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 3498. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Закон. Т. XI) объявляетъ, что 6 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Подполковника Форселлеса о выдачѣ ему 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованную ламповую горѣлку системы Милля.

1—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3499. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Закон. Т. XI) объявляетъ, что 5 го Марта сего года, поступило въ оный прошеніе купца Алексѣева о выдачѣ иностранцамъ Спуннеру и Гуддарду 6-лѣтней привилегіи на усовершенствованіе въ устройствѣ желѣзныхъ дорогъ.

1—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3500. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 7-го Марта с. г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ Техноюга Каупе, о выдачѣ иностранцу Гейту 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ телеграфныхъ аппаратовъ.

1—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3501. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 14 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Гг. Бейера и Дуткевича о выдачѣ имъ 5-лѣтней привилегіи на новый способъ фототипографическаго напечатанія.

1—3 23 Апрѣля 1870 года

N. D. 3502. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 7 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Норрису 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ осажденія никкеля.

1—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3453. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Прускаго подданнаго Таннера о выдачѣ ему 3 лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ трубчатыхъ колодцевъ.

1—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3503. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 2 Марта сего года поступило въ оный прошеніе гражданскаго инженера Арманго о выдачѣ иностранцу Годильо 10-лѣтней привилегіи на военную палатку системы Вальдехо.

1—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3714.

Kopja sentencji wyroku Sądu Policji Poprawczej Wydziału II w Warszawie, z dnia 19 (31) Marca 1868 r.

Sąd etc.

Zlewając karę z wyroku swego z dnia 7 (19) Lipca 1867 r. Wincentego Kwiatkowskiego za trudnienie się stałym za pieniądze niedozwolonym leczeniem, włóczęgostwo i bezprawne pożycie z art. 140; 157, 721, 576, K. K. 655 Ust. Gm. na areszt przez miesięcy trzy, na pokutę kościelną podług zarządzenia Konsystorza Archidjecezji Warszawskiej na oddanie po wycierpiunej karze aresztu pod dozór policyjny przez lat 2 skazuje, wyrok swój w pismach rządowych ogłosić postanawia. Koszta wpisu na rs 3, stempla rs. 2 kop. 40 i porta kop. 20 ustanawia, i takowe na Kwiatkowskiego wkłada. Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego

(podp.) Dobraczyński.

(—) Filipowicz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

(podp.) Dobraczyński.

(—) Filipowicz.

Kopja komparycji i sentencji wyroku Sądu Policji Poprawczej Wydziału II w Warszawie, z dnia 12 (24) Lipca 1868 r.

Wincentemu Kwiatkowskiemu lat 33, katolikowi. żonatemu, dzietnemu, traczowi stale we wsi Poradach, gminie Marjanów okręgu Rawskim zamieszkałemu, a czasowo we wsi i gminie Drwalew Powiecie Górno-Kalwaryjskim przebywającemu, bez żadnej oswiaty, nie karanemu, o oszustwo, nieprawne pożycie, błędne leczenie i włóczęgostwo obwinionemu, od dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1868 r. do dnia 5 (17) Kwietnia t. r. i następnie od dnia 11 (23) Czerwca 1868 r. do dnia 29 Czerwca (11 Lipca) t. r. aresztowanemu, obecnie z wolności odpowiadającemu, bez obrony i ustnego przymówienia pod wyrok w I Instancji przychodzącemu.

Sąd etc.

Wincentego Kwiatkowskiego po zlaniu kary wyroku Sądu tutejszego, z dnia 19 (31) Marca 1868 r. za oszustwo, nie prawne pożycie, błędne leczenie i włóczęgostwo z art. 1186, 1160 C. I, U. 1, 140, 157, 921, 576, K. K. G. i P i art. 635 U. Gm. w związku z Najwyższym Ukazem z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 na zamknięcie w domu roboczym przez miesięcy cztery (4) z utratą praw i dwuletnim dozorem policyjnym art. 46 i 52 K. K. G. i P. przepisami, z policzeniem kary od daty wyroku, skazuje wyrzeczenie co do Józefa Wojciechowskiego i Wawrzyńca Drewniaka pomija. Koszta umarza. Mocą wyroku w I. Instancji wydanego.

(podp.) Dobraczyński.

(—) Grzędziński.

Zalecamy i rozkazujemy, etc.

(podp.) Dobraczyński.

(—) Grzędziński.

Kopja sentencji wyroku Sądu Policji Poprawczej w Warszawie Wydziału II z dnia 29 Sierpnia (10 Września 1868 r.)

Sąd etc.

Podnosząc wyrok swój z dnia 12 (24) Lipca) r. b. i w myśl art. 140 i 157 K. K. zlewając kary, Wincentego Kwiatkowskiego za oszustwo, nie prawne pożycie, błędne leczenie, włóczęgostwo i wydalenie się z pod dozoru policyjnego, z art. 1186, 1160 Cz. I, Ust. I, 140, 157, 721, 576, 328 K. K., oraz art. 635 Ust Gm. w związku z Najwyższym Ukazem z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na zamknięcie w domu roboczym przez miesięcy cztery z utratą praw i dwuletnim następnie dozorom policyjnym art. 46 i 52 K. K. przepisanemi, z policzeniem biegu kary od d. 14 (26) Sierpnia r. b. skazuje. Depozyt pod N K. W. 111/68 zniszczyć postanawia. Koszta umarza. Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.

(podp.) Wyziński.

(—) Filipowicz.

Zalecamy i rozkazujemy, etc.

(podp.) Wyziński.

(—) Filipowicz.

Kopja sentencji wyroku Sądu Kryminalnego w Warszawie, z dnia 26 Września (8 Października) 1868 r.

Sąd etc.

Wyrok zaskarżony i decyzję potwierdza. Koszta umarza. Mocą wyroku w II-ej Instancji wydanego.

Kopja sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, z dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1869 r.

Sąd etc.

Odwołanie się Wincentego Kwiatkowskiego od wyroku Sądu Kryminalnego z dnia 26 Września (8 Października) 1868 r. jako bezzasadnie oddala. Koszta umarza. Mocą wyroku ostatecznego.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1870 r.

Za zgodność świadczę,

Pisarz

Sądu Policji Poprawczej Wydziału II-go, w Warszawie,

Grzędziński.

N. D. 3561. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Іоель Ротенбергъ, лѣтъ отъ роду 36 имѣющій, вѣроисповѣданія Мойсея, имѣющій жену и дѣтей, фельдшеръ, въ Ленчнѣ проживающій, приговоромъ Люблинскаго Исправительнаго Суда отъ 10 (22) Октября 1869 г., имѣющій уже полную силу за недозволенное и неправильное врачевание подверженъ 3-недѣльному аресту и полицейскому надзору въ продолженіе двухъ лѣтъ а то по силѣ статіи 576 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Люблинъ, 29 Апрѣля (11 Мая) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Рупрехтъ.

* * *

Joel Rotenberg, lat 36, starozakonny, żonaty, dzietny, felczer młodszy, w Łęczny zamieszkały, wyrokiem Sądu Policji Poprawczej w Lublinie z dnia 10 (22) Października Października 1859 r. obecnie już prawomocnym, za błędne i niedozwolone leczenie z mocy art. 576 K. K G i P. skazany został na areszt przez tygodni trzy, z poddaniem go po wycierpianej karze pod dwuletni dozór policyjny.

Lublin d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 3690. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Увѣдомляетъ симъ, что Людовика Шильдбергъ, жительница дер. Домброва, гмины Ойржень, Цѣхановскаго уѣзда, окончательнымъ рѣшеніемъ Апеляціоннаго Суда отъ 1 (13) Декабря 1869 г. за недозволенное врачеваніе, по силѣ статьи 576 Уголовнаго уложенія наказана штрафомъ на десять рублей съ двугодичнымъ полицейскимъ надзоромъ.

Г. Пултускъ, 28 Апрѣля (10 Мая) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

* * *

Podaje się do wiadomości, iż Ludwika Szyldberg z wsi Dąbrowy, gminy Ojrzeń, Powiatu Ciechanowskiego, ostatecznym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 1 (13) Grudnia 1869 r. w myśl artykułu 576 K. K. G. i P. skazaną została za niedozwolone leczenie na rs. 10 kary i dwuletni dozór policyjny.

Pultusk d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОИСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3698. Sąd Pokoju w Szczebrzeszynie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki:

Przez Dawida Jewela Elbaum, części domu drewnianego parterowego, oznaczonego N-rem 114, w osadzie Krasnobrodzie egzystującego, wraz z placem na którym stoi, ograniczonego od północy placem pustym, od południa gościńcem Tomaszowskim, ze wschodu ulicą Szkolną, a z zachodu częścią domu Srula Elbaum.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym, w dniu 17 (29) Sierpnia 1870 roku.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie powyższym, podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji hyprteki oznaczonym nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów, na karę od rs. 1 k. 50 po rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p., utraci wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka skutkiem aktu regulacji nastąpi, objawionem będzie na publicznej audjencji Sądu tutejszego, dnia 19 (31) Sierpnia 1870 r. i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, w dniu ogłoszeniu takowej obecni być winni.

Szczebrzeszyn d. 1 (13) Maja 1870 roku.

Podsędek,

Asesor Kolegjalny, A. Pawłowski.

N. D. 3729. Sąd Pokoju w Lipnie. Wydział Hypotoczny.

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki domu w Mieście Lipnie pod Nr. 214/15 przy ulicy Młyńskiej położonego, graniczącego z jednej strony z posesją Balbiny Damińskiej, a z drugiej przytykającego do jatek.

Zawiadamia interesentów, iż termin do regulacji tej wyznaczony został na d. 17 (29) Sierpnia r. b.

Wzywa przeto ich, iżby w terminie rzeczonym z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi pod prekluzją z Art. 154 i 160 prawa o hypotekach wypływającą, zgłosili się.

Właściciel niestawający ulegnie skutkom art. 148 powołanego prawa.

Wydanie i ogłoszenie decyzji nastąpi w d. 17 (29) Sierpnia r. b.

Lipno d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r.

Podsędek, Sulikowski.

N. D. 3730. Sąd Pokoju w Ostrołęce Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji i hypoteki:

1. Domu drewnianego z placem i ogrodem od Księdza nabytego NN. 23 i 24 oznaczonego.
2. Działu roli w miejscu pod Wydmusami.
3. Trzech działów gruntu w miejscu Glinki pochodzących z nabyciu od Józefa Mowińskiego.
4. Jednego działu gruntu w miejscu koło Sluzki także od Józefa Mowińskiego nabytego.
5. Trzech ogrodow w miejscu Nowe.
6. Jednego działu roli w miejscu zwanem Ulica, nabytych od Macieja Rekowskiego.
7 Działu roli pochodzącego z nabycia od Józefa Gieryka.
8. Dwóch działów gruntu z nabycia od Małgorzaty Rzymkowskiej pochodzących.
9. Łąki leżącej pod Wydmusami, wszystkich tych realności dawniej w miejscu Myszyńcu, obecnie Osadzie tegoż nazwiska, powiecie Ostrołęskim gubernji Łomżyńskiej sytuowanych.

Zawiadamia interesdntów że regulacja takowych odbędzie się w d. 24 Września (6 Października) 1870 r. o godzinie 9 z rana, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu.

W terminie więc tym strony interesowane z prawami swemi do protokułu pierwiastkowej regulacji zgłosić się winny, jeżeli niechcą z takowemi być zprekludowani.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r.

Podsędek, Tomasiewicz.

N. D. 3731. Pisarz Sądu Pokoju w Sieradzu.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

1. Nieruchomości w mieście Szczercowie powiecie Łaskim, gubernji Petrokowskiej, pod Nr. 208 sytuowanej, a składającej się z młyna wodnego drewnianego, domu parterowego murowanego oddzielnie przy tym młynie postawionego, zabudowań drewnianych gospodarskich, ogrodu i placu, na którym zabudowania te stoją, oraz gruntu ornego mórg 11, i łąki w terytorjum pól miasta Szczercowa położonych przez Mikołaja i Marcjannę małż. Zimowskich do regulacji wywołanej.
2. Nieruchomości w mieście powiatowem w Sieradzu przy ulicy Kaliskiej sytuowanej, a składacjącej się z placu frontowego oraz nowo pobudowanej na nim z tyłu dystylarni, przez Wilchelma Majmon do regulacji wywołanej.
3, Nieruchomości w mieście powiatowem Sieradzu przy ulicy Rybackiej pod Nr. 223 sytuowanej, składającej się z domu drewnianego, zabudowań podwórzowych placu, ogrodu, oraz trzech składów gruntu ornego i łąki w teryto-

rjum pól miasta Sieradza będących, a przez Erazma Miller do regulacji wywołanej.

4. Dwóch nieruchomości w Mieście Widawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr. 125 i 119 sytuowanych, a składających się z dwóch domów mieszkalnych drewnianych, zabudowań gospodarczych do nich należących, oraz gruntu ornego do każdej po mórg 8 przywiązanego, a w terytorjum pól miasta Widawy położonego, przez Feliksa Fryczkowskiego do regulacji wywołanych.

Uwiadamia więc iż regulacje tych Hypotek nastąpi przed podpisanym Pisarzem Sądu Pokoju w Sieradzu, a mianowicie: dwóch pierwszych nieruchomości w d. 7 (19) Sierpnia 1870 r. a dwóch ostatnich nieruchomości w d. 8 (20) Sierpnia 1870 r. Wzywa przeto strony interesowane, aby osobiście lub też przez szczególnie umocowanych do tego pełnomocników, zgłosiły się w terminach tych i żądania swe do protokułu regulacji podały, oraz w dokumenta prawa ich udowodniające zaopatrzyły się.

Ostrzega się zarazem iż niestawający w terminie podpadną prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek regulacji tych hypotek wydane zostaną, nastąpi w d. 8 (20) Sierpnia 1870 r.

Sieradz d. 5 (17) Maja 1870 r.

W. Porczyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

D. D. 3675. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 15 (27) Мая 1870 г. въ 12 часовъ дня, въ торговомъ присутствіи сей Палаты, будутъ произведены изустные въ восходящемъ порядкѣ торги на отдачу въ 12-лѣтнюю аренду срокомъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 до 20 Мая (1 Іюня) 1882 г. пропинаціоннаго дохода въ имѣніи Маримонтъ, Варшавскаго Уѣзда, торги эти будутъ начаты отъ 1876 руб. 75 коп. въ годъ явившіеся къ торгамъ конкуренты обязаны представить въ видѣ залога 940 руб. наличными деньгами или Государственными процентными билетами по установленной для залоговъ цѣнѣ,

Желающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Палату въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ утра, запечатанныя объявленія съ приложеніемъ требуемаго залога или квитанцію во внесеніи таковаго въ казначейство.

Сказанныя объявленія, должны быть составлены по прилагаемому при семъ образцу.

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно освѣдомляться ежедневно въ Отдѣленіи Имуществъ Казенной Палаты въ присутственное время.

Образецъ запечатаннаго объявленія.

Въ Варшавскую Казенную Палату.

(отъ такого то).

Вслѣдствіе объявленія объ отдачѣ въ 12 лѣтнюю аренду пропинаціоннаго дохода въ имѣніи Маримонтъ, Варшавскаго Уѣзда, срокомъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 до 20 Мая (1 Іюня) 1882 г. имѣю честь заявить.

1. Что я намѣренъ взять въ аренду упомянутую пропинацію на утвержденныхъ правительствомъ и извѣстныхъ мнѣ условіяхъ за (здѣсь выписать прописью четко и безъ подчистокъ сумму которую предлагаетъ покупщикъ).

2. Въ обезпеченіе представляю при семъ узаконенный залогъ (здѣсь выписать подробно какото рода залогъ), который если торги за мною не состоятся покорнѣйше прошу (здѣсь выписать кому отдать залогъ или подъ какимъ адресомъ и куда отправить).

3. Жительство имѣю (здѣсь выписать обыкновенное мѣстопребываніе).

Подпись званія имени и фамиліи, мѣста гдѣ объявленіе писано, число мѣсяцъ и годъ.

Г. Варшава, Мая 4 дня 1870 года.

Помощникъ Управляющаго,

Баронъ Корфъ.

1—3

N. D. 3487. *Бургомистръ Города Сохачева.*

Симъ объявляется, что на основаніи предписанія Г. Начальника Сохачевскаго Уѣзда отъ 16 Апрѣля с. г. за № 1956 въ присутствіи здѣшняго Магистрата 27 Мая с. г. въ 11 часовъ утра на устройство колодца въ городѣ Сохачевѣ отъ суммы исчисленной 242 руб. 88 коп., по утвержденной Варшавскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ будутъ производится публичныя съ пониженіемъ торги. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны лично явиться въ Магистратъ къ означенному сроку и представить залогъ наличными деньгами въ количествѣ 25 руб. и квитанцію во взносѣ таковаго въ одно изъ Казначействъ

Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно пересмотриваемы за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Сохачевъ Апрѣля 27 дня 1870 г.

Отставный Подпоручикъ, Суходльскій.

N. D. 3488. Сѣдлецкая Казенная Палата.

Объявляетъ, что согласно распоряженіямъ Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго, отъ 15 Марта и 19 Апрѣля с. г. за № 668 и 1067, въ присутствіи сей Палаты, въ городѣ Сѣдльцѣ, 13 (25), 15 (27), 16 (28), 18 (30), 19 (31) Мая и 20 Мая (1 Іюня) сего года, будутъ производиться изустные торги, на отдачу въ 12-лѣтнее арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ, поименованныхъ въ прилагаемой при семъ вѣдомости. Желающій торговаться обязанъ въ означенные сроки явиться въ присутствіе Казенной Палаты и представить доказательство въ томъ, что онъ непринадлежитъ къ разряду лицъ, коимъ, на основаніи 284 и 185 ст. Высочайше утвержденнаго 7 (19) Іюня 1866 г. устава о питейномъ сборѣ, запрещена раздробительная продажа питей, а равно залогъ, въ показанномъ по вѣдомости размѣрѣ. Представленный залогъ, неустоявшимъ на торгахъ, немедленно будетъ возвращенъ; залоги же лицъ, за которыми останутся торги, будутъ задержаны впредь, до представленія новаго залога, равняющагося полугодовой арендной платѣ и годовому окладу податей. Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяется, желающимъ, торговаться и посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть представлены лично, или присланы по почтѣ до 12 часовъ утра тѣхъ дней, на которые назначены торги, по прилагаемой формѣ, на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства, по каждой статьѣ особо, съ надписью: „Объявленіе (такого то) на пропинацію въ N. Объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

По тѣмъ арендамъ, по которымъ срокъ начинается съ 20 Мая (1 Іюня) сего года, для совпаденія со сроками патентнаго сбора, первый годъ аренды будетъ продолжаться по 1 (13) Іюля 1871 г. и вслѣдствіе того, арендный платежъ за сей годъ будетъ увеличенъ соразмѣрно 40 причисленнымъ днямъ. Желающіе торговаться должны предварительно явки на торги, осмотрѣть на мѣстѣ корчемныя строенія и усадьбы, гдѣ таковыя находятся, а также удостовѣриться о способѣ выручаемаго дохода, такъ какъ, особыя заявленія контрагентовъ во время торговъ, приняты не будутъ. Арендаторы не могутъ простирать претензій по поводу несвоевременнаго введенія ихъ во владѣніе арендою. Съ прочими условіями можно ознакомиться въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ Казенной Палаты, во всѣ присутственные дни и часы.

ФОРМА ОБЪЯВЛЕНІЯ.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкой Казенной Палаты, напечатаннаго въ прибавленіи къ № 17, 18 и 19 Сѣдлецкихъ Губернскихъ Вѣдомостей, симъ заявляю желаніе взять въ 12-лѣтнее арендное содержаніе пропинаціонный доходъ въ N., за уплату ежегоднаго платежа руб. коп. прописью), на установленныхъ извѣстныхъ мнѣ условіяхъ. Квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ, въ количествѣ руб. коп. (прописью) при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ неустойки на торгахъ, залогъ этотъ получу лично, или же прошу выслать на мой счетъ (туда то). (Поименовать мѣсто жительства и время подачи объявленія, а затѣмъ подписать имя и фамилію.

ВѢДОМОСТЬ

Пропинаціоннымъ доходамъ на крестьянскихъ земляхъ въ казенныхъ и подуховныхъ имѣніяхъ, на отдачу которыхъ въ 12-ти лѣтнюю аренду, будутъ производиться торги въ присутствіи Сѣдлецкой Казенной Палаты.

№ по порядку	НАЗВАНІЕ: Уѣзда	Гмины	Селеній, въ которыхъ производится продажа напитковъ	Съ котораго числа начинается 12-лѣтній періодъ	Сумма, съ которой начнутся торги: руб.	коп.	Требуемый къ торгамъ залогъ: руб.	коп.	Примѣчаніе
			13 (25) Мая 1870 года.						
1	Сѣдлецкій	Старавесь	на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніи Жабоклики	20 Мая (1 Іюня) 1870 года.	61	47	16	—	
2	—	Вишневъ	Волынце и Грабяновъ; Секула	1/13 Іюля 1870 г.	21	10	6	—	
3	—	тоже	Вишневъ, Качоры, Стовъ, Вулька, Ціосна и Госхожа	20 Мая 1870 г.	91	—	23	—	
4	—	Нивиски	Стржала и Пуржице	Со дня торговъ.	отъ суммы какую предложатъ конкуренты.		1/4 часть предложенной суммы.		въ сел. Стржала корчмы и усадь. не имѣется, а въ селеніи Пуржице находится корчемный огородъ.
5	—	Скупе	Сосна и Козюлки	20 Мая (1 Іюня) 1870 года.	13	5	5	—	подуховная.
6	Венгровскій	Синоленка	Сточекъ	тоже.	70	—	18	—	подуховная.
			15 (27) Мая 1870 года.						
7	Соколовскій	Ковѣсы	Кожухувекъ	тоже.	24	—	6	—	подуховная.
8	—	Пржездятка	Дзегетня	тоже.	39	—	10	—	подуховная.
9	—	Стердынь	Церановъ	тоже.	19	50	5	—	подуховная.
10	Константиновскій	Богукалы	Въ селеніяхъ: Павловъ, Бучице, Бубель и Островъ принадлежащихъ экономіи. Яновъ съ 7 усад. и строен.	тоже.	420	30	106	—	
			16 (28) Мая 1870 года						
11	—	Рокитно	Липница	20 Мая (1 Іюня) 1870 года.	140	25	36		
12		тоже.	Рокитно и Михалки	1/13 Іюля 1870 г.	160	—	40		
13	—	Головчице.	Въ селеніяхъ принадлежащихъ имѣн. Головчице.	20 Мая 1870 г.	374	49½	94	—	
14		Хлебчинъ	Мержвице	тоже.	85	14	22	—	
15	—	Головчице.	Бонинъ	тоже.	157	64½	40	—	
16		тоже.	Забуже	тоже.	132	96	34	—	
17	—	Павловъ	Верхлѣсъ	тоже.	110	—	28	—	подуховная.
18	—	Витулинъ	Лесна и Клюковщизна	тоже.	200	25	51	—	подуховная.
			18 (30) Мая 1870 года.						
19	Бѣльскій	Мендзилѣсь	Калиховщизна	тоже.	7	50	2	—	подуховная.
20	—	Кобыланы-Надбуржные	Лобачевъ, Блотковъ, Легуты и Огродники	тоже.	80	—	20		
21	—	Добрынь	Горбовъ, Клода, Ляхувка.	тоже.	242	16	61	—	
22	—	Гуща	Гуща	тоже.	50	—	13		
23	Влодавскій.	Крживовежрба.	Въ сел. принадлежавшихъ имѣнію Кривовержба	тоже.	266	31	67		
24	Радинскій	Загайки	Высоке	тоже.	206	—	52	—	подуховная.
			19 (31) Мая 1870 года.						
25	Радинскій	Конколевница.	Бржозовица, Дембовержхи, Липняки	20 Мая (1 Іюня) 1870 года.	120	10	31		
26	Луковскій	Домбе	Жджары	тоже.	55	—	16		
27	—	Тржебѣшовъ	Обельники	тоже.	7	55	2	—	
28	—	Улянъ	на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніи Улянъ	тоже.	93	23	25		
29	—	Домбе	Ягодне	1/13 Іюля 1870 г.	45	—	12	—	
30	—	Правда	Липнякъ, Едлянка, Ямельнякъ, Шишки, Загоздзе, Кукавы, Рудникъ,	20 Мая (1 Іюня) 1870 года.	300	—	75	—	
31	—	Улянъ	Зофиборъ	тоже.	76	—	19	—	подуховная.
			20 Мая (1 Іюня) 1870 года.						
32	Гарволинскій	Воля-Рембковская	Воля-Рембковская	20 Мая (1 Іюня) 1870 года.	96	40	25	—	
33	—	тоже.	Сточекъ и Вилковыя	тоже.	55	—	14		
34	Луковскій.	Мястковъ	Зволя и Суховоля	тоже.	96	—	24		
35	Гарволинскій	Собѣ.-Езіоры	Острувки	тоже.	65	—	17	—	подуховная.
36	Соколовскій.	Ольшевъ	Скибневъ, Подавцы	тоже.	23	—	6	—	подуховная.

Г. Сѣдлецъ, 24 Апрѣля 1870 года.

Завѣдывающій Отдѣленіемъ, К. Антель.

Старшій Дѣлопроизводитель, Замбржицкій.

N. D. 3484. *Варшавская Казенная Палата.*

Объявляетъ симъ что въ присутствіи оной 27 Мая (8 Іюня) 1870 г. съ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные изустные торги на отдачу въ аренду слѣдующихъ подуховныхъ имѣній.

а) въ двѣнадцати лѣтнее содержаніе:

1. Состоящаго въ Горно-Кальварійскомъ Уѣздѣ фольварка Увегины отъ суммы 692 рублей.

2. Состоящихъ въ Радимивскомъ Уѣздѣ земель въ им. Карпинъ отъ суммы 260 рублей.

3. Состоящихъ въ Ловичскомъ Уѣздѣ земель въ им. Ошковице отъ суммы 270 р., 20 коп.

б) въ трехлѣтнее содержаніе:

4. Состоящихъ въ Скерневицкомъ уѣздѣ земель въ им. Слупя отъ суммы 310 р.

5. Состоящихъ въ Влоцлавскомъ Уѣздѣ земель въ м. Брестѣ Куявскомъ отъ суммы 315 р. 5 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить квитанцію Губернскаго или Окружнаго Казначейства во взносѣ наличными деньгами залога въ размѣрѣ половины выше означенныхъ суммъ.

Ближайшія свѣдѣнія будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

* *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r. o godzinie 12 w południe, odbytą będzie w jej biórze głośna in plus licytacja na wydzierżawienie następujących majątków po duchownych.

a) Na dwunastoletnie wydzierżawienie:

1. Folwarku Uweliny, położonego w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, od sumy rsr. 692.

2. Gruntów we wsi Karpin położonej w Powiecie Radiminskim, od sumy rs. 260.

3. Gruntów we wsi Oszkowice położonej w Powiecie Łowiczskim, od sumy rs. 270 kop. 20.

b). Na trzechletnie wydzierżawienie:

4. Gruntów we wsi Słupia, położonej w Powiecie Skierniewickim, od sumy rs. 310.

5. Gruntów w mieście Brześciu Kujawskim położonym w Powiecie Włocławskim, od sumy rs. 315 kop. 5.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest przedstawić kwit kasy gubernjalnej lub okręgowej na złożone vadium, wynoszące połowę wyżej wymieniowych sum, od których licytacja będzie rozpoczętą.

Bliższe objaśnienia interesanci otrzymać mogą każdodziennie z wyjątkiem Świąt i Niedziel w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych Warszawskiej Izby Skarbowej.

Варшава Апрѣля 30 дня 1870 г.
за Асесора, Колодзинскій.
Дѣлопроизводитель, Шумлянскій,

N. D. *3489 Директоръ Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства.*

Правленіе Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства въ Ново Александріи объявляетъ: что 26 Мая (7 Іюня) с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться въ ономъ аукціонные торги in minus на постройку домика на опытномъ полѣ Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства на сумму 782 руб. 71½ коп.

Желающій взять па себя производство постройки долженъ ко времени торговъ представить въ Правленіе Института запечатанное объявленіе согласно формѣ объявленной въ Люблинскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ, вмѣстѣ съ залогомъ въ количествѣ 79 руб., который неудержавшемуся на торгахъ будетъ тотчасъ возвращенъ.

Объявленія представленныя по истеченіи означеннаго времени а равно написанныя несообразно съ формою, не будутъ принимаемы.

Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ, должно обяснить, желаетъ ли объявитель, въ случаѣ не полученія подряда, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ остаться въ Институтѣ до времени личнаго его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ Канцеляріи Института куда приглашаются, желающіе съ ними ознакомиться ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Ново-Александрія, 28 Апрѣля 1870 г.
Директоръ Института, (. . . .)

N. D. 3384. *Калишская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что вслѣдствіе предложенія Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго, отъ 17 Января сего года за № 91, на 27 Мая 1870 года въ 12 часовъ утра назначено въ присутствіи Палаты производство изустныхъ публичныхъ торговъ (in plus) на продажу по эпископскаго N. 11 дома въ г. Калишѣ, поступившаго въ вѣдѣніе казны отъ Свѣтскаго Римско-Католическаго Духовенства. Торги начнутся съ опредѣленной Правительствомъ суммы 10,800 руб. 12½ коп. Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяются торги посредствомъ запечатанныхъ конвертовъ, которые должны быть представлены на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства до 12 часовъ дня выше означеннаго числа. Подробныя условія могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней, отъ 10 числа утра до 2 часовъ по полудни.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ общее присутствіе Казенной Палаты залогъ наличными деньгами или ликвидаціонными листами или иными Государственными бумагами, или же закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по нарицательной ихъ цѣнѣ, съ полными купонами сумму равняющуюся $^1/_{10}$ части стоимости по оцѣнкѣ продававшаго дома.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калишской Казенной Палаты отъ Апрѣля 1870 г. за N... симъ объявляю, что желаю принять участіе на торгахъ объявленныхъ на продажу поэпископскаго N. 11 дома въ г. Калишѣ за сумму, 0000 руб. (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій предписанныхъ для настоящей продажи. Присемъ имѣю честь представить залогъ въ суммѣ 0000 руб. каковой залогъ въ случаѣ если торги неостанутся за мною я желаю получить обратно лично, (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто). Мѣсто постояннаго жительства моего NN.

Объявленіе писалъ въ NN. числа, мѣсяца и года.

Подпись имя и фамилія.

Г. Калишъ, 24 Апрѣля 1870 года.
2—3 Управляющій, (. .....).

N. D. 3485. Радомская Казенная Палата.

Объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденнаго постановленія Учредительнаго Комитета по ст. 2376 въ Илжецкомъ и Сандомирскомъ Уѣздныхъ Управленіяхъ 28 Мая (9 Іюня) сего года будутъ производиться публичные торги на продажу слѣдующихъ мелкихъ казенныхъ оброчныхъ статей.

Въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи.

1. Илжецкій Мельничной усадьбы въ сел. Малышинъ, стоимость строеній 260 руб. пространство земли мор. 45 пр. 150; цѣна для торговъ отъ суммы 2413 руб. 80 коп.

2. Илжецкій Войтовства Липе, стоимость строеній 1,060 руб. пространство земли мор. 108 пр. 15; цѣна для торговъ отъ суммы 3,128 руб. 70 коп.

3. Илжецкій постоялаго дома въ посадѣ Вонхоцкѣ, стоимость строеній 1,129 руб. цѣна для торговъ отъ суммы 1,129 руб.

4. Илжецкій постоялаго дома въ посадѣ Сольцѣ, стоимость строеній, 1632 руб. цѣна для торговъ отъ суммы 1,632 руб.

Въ Сандомирскомъ Уѣздномъ Управленіи.

5. Сандомирскій плаца въ городѣ Сандомирѣ пространство земли пр. 60; цѣна для торговъ отъ суммы 68 руб.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ подлежащія уѣздныя Управленія, для соревнованія на изустныхъ торгахъ или же до 12 часовъ утра могутъ представить свои объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ съ поясненіемъ въ нихъ прописью общей суммы, предложенной за продаваемую статью, и таковые пакеты будетъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Всякій контрагентъ долженъ представить въ Губернское или Окружное Казначейство предварительный залогъ, составляющій десятую часть оцѣночной суммы, покупаемыхъ ими угодій, наличными деньгами, ликвидаціонными листами или другими процентными бумагами принимаемыми въ залоги, съ соотвѣтственными къ нимъ купонами, подробныя же условія для продажи вышеупомянутыхъ статей, можно разсматривать въ каждомъ Уѣздномъ Управленіи Радомской губерніи и въ здѣшней Казенной Палатѣ.

Радомъ Апрѣля 27 дня 1870 г.
Управляющій, Петровъ.
2—3 Асесоръ, Вышковскій.

N. D. 3716. *Калишское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ симъ, что 3 (15) Іюня сего года въ 11 часовъ утра, будутъ производиться въ присутствіи Калишскаго Уѣзднаго Управленія посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги на подрядъ перестройки городской скотобойни въ городѣ Блашкахъ, начиная съ общей суммы 961 р. 79½ коп. опредѣленной утвержденною смѣтою (in minus).

Аукціонныя условія могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Декларацiи должны быть писаны на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства и по приложенній у сего формѣ.

Форма декларяціи.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Уѣзднаго Управленія отъ 5 Мая сего года за № 5910, симъ заявляю, что обязуюсь взять на себя подрядъ перестройки городской скотобойни въ городѣ Блашки за сумму руб. коп. (прописью) соглашаясь со всѣми аукціонными условіями, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны. Залогъ въ количествѣ 96 руб. 20 к. при семъ представляю.

Постоянное мое жительство въ N.

Декларація сія писана мною въ N.

(Выставить число, мѣсяцъ и годъ).

(Подписать четко имя и фамилію).

Г. Калишъ, 5 Мая 1870 года
1—3 Уѣздный Начальникъ, Харховъ.

N. D. 3683. *Брезинское Уѣздное Управленіе.*

По случаю несостоявшихся торговъ назначенныхъ въ присутствіи Брезинскаго Уѣзднаго Управленія на 5 (17) число Мая сего 1870 года на отдачу въ аренду частнаго имѣнія Држазгова воля, срокомъ съ 12 (24) Іюня 1870 г. по таковоежъ число 1873 года, одъ годовой суммы 602 руб. 40 коп. Брезинское Уѣздное Управленіе объявляетъ, что 19 (31) Мая с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться вторично торги на отдачу въ аренду названнаго имѣнія на тѣхъ же условіяхъ какъ и первые торги. Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ служебные часы, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Брезины 6 (18) Мая 1870 г.
Начальникъ Уѣзда, Маіоръ, (. . . .)

N. D. 3629. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 12 (24) Maja r. b. to jest we wtorek o godzinie 12 z południa na gruncie dóbr Tarchomińskich w folwarku Nowodwory gminie Jabłonna o wiorst 10 od mista Warszawy przy trakcie Petersburgskim położonego, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętego aparatu miedzianego, spirytusowego pistoriusza z maszyną parową do rs. 900 oszacowanego, przystępujący do licytacji winien złożyć na vadium takowego rs. 90, oraz w d. 15 (27) Maja r. b. na placu targowym na Pradze o godzinie 12 w południe to jest w piątek, również sprzedaż zajętych cieląt i źrebiąt a to satysfakcją zaległości skarbowych z powyż rzeczonych dóbr przypadających.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1870 r.
A. Dyjewski.

N. D. 3628. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. o godzinie 12-ej w południe na placu targowym na pradze, to jest w piątek dopełnioną zostanie przez głośną licytacje sprzedaż zajętych koni, i krów na satysfakcją zaległości skarbowych od dzierzawcy folwarku Nowa Wola gminy Nowajurczna przypadających.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1870 r.
A. Dyjewski.

N. D 3765. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Alfonsa Gravier Inżyniera Technologa w osadzie Ruda gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 961 kop. 77 z procentem 6% od dnia 22 Września (4 Października) 1867 r. i kosztów od Wojciecha Olexińskiego właściciela dóbr ziemskich Olexianka, w tychże dobrach powiecie Nowo-Mińskim gubernji Warszawskiej położonych, zamieszkanie prawne obrane mającego, zaś w Warszawie pod Nr. 1294 zamieszkałego, protokółami: Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 1 (13) Sierpnia 1869 r. i Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 6 (18) Września t. r. dokonanymi, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Olexianka z folwarku i wsi tegoż nazwiska, tudzież wsi Redzyńskie i lasu składające się w gminie Iwowe parafji Latowicz, okręgu Stanisławowskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku, powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej, tudzież las Mirek i Narożnik zwany w gminie Prawda, parafji Stoczek w powiecie Łukowskim gubernji Siedleckiej, położone, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wojciecha Olexińskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntów około mórg 300 prętowych 2524 miary nowopolskiej mieć mogące, a mianowicie: 1. w ogrodach mórg 22, 2. w gruntach ornych 850, w łąkach 110, 3. w lasach 280. Resztę zajmują pastwiska, drogi i nieużytki.

Włościanie uwłaszczeni w dobrach tych zamieszkali posiadają ogółem gruntu około mórg 1174 miary nowopolskiej.

Na gruncie zajętych dóbr Olexianka znajduje się.

A. Folwark Olexianka.

1. Ogród fruktowy stary i nowo założony w połączeniu z warzywnym w którym mieści się drrew owocowych starych około sztuk 300 a nowych 150.

Z ogrodu tego Herszko Sztein płaci rocznie rs. 50, w ogrodzie tym znajduje się również uli z pszczołami 6, próżnych 4, i piwnica z kamieni murowana, słomą kryta a nadto.

2. Pałacyk masiv murowany z cegły palonej o suterenach, parterze i mieszkaniach facjatowych gontami kryty o dwóch kominach murowanych.

3. Smietnik drewniany.

4. Oficyna drewniana, gontem kryta o jednym kominie murowanym.

5. Dzwonek na słupie.

6. Zabudowanie drewniane, gontami kryte, chlewy i stancję obejmujące.

7. Kurniki drewniane, gontami kryte.

8. Olendernia masiv z cegły palonej murowana gontami kryta.

9. Szopa drewniana na słupach dranicami kryta.

10. Stodoła drewniana, słomą kryta, okap zaś gontami wyłożony mająca.

11. Kierat z desek w słupy murowane, słomą kryty.

12. Komórka przy stodole drewniana, gontami kryta.

13. Owczarnia z cegły palonej murowana, gontami kryta.

14. Szopa v. Bróg z desek, gontami kryte.

15. Stodoła drewniana w słupy murowana z cegły, gontami kryta, szczyty murowane mająca.

16. Przybudowanie drewniane gontami kryte drwalnie mieszczące.

18. Stajnia i wołownia drewniana słomą i gontami kryta, przed niemi ganek.

18. Spichrz drewniany, gontami kryty z wystawką takąż.

19. Wozownie fornalskie i stajnia drewniane, gontami kryte.

20. Studnia cembrowana z żurawiem.

Zabudowania te ogrodzone są częścią sztachetami a częścią płotem.

21. Dom dworski drewniany szalowany, gontami kryty, komin jeden.

22. Piwniczka gontami kryta.

23. Chlewik drewniany gontami kryty.

24. Chałupa drewniana gontami kryta, komin jeden.

25. Chlewik drewniany gontami kryty.

26. Czworaki z cegły surówki, podmurowanie i słupy z cegły palonej, gontami kryte o dwóch kominach murowanych.

27. Chlewiki drewniane, gontami kryte.

28. Chlewiki takież.

29. Karczma z zajazdem drewniana, gontami kryta.

30. Kuźnia drewniana gontami kryta, komin jeden mająca.

31. Studnia cembrowana z żurawiem.

32. Sadzawka olszyną wysadzana.

33. Łazienka drewniana z desek, gontami kryta.

34. Mostków drewnianych większych siedm, mniejszych 4.

Na folwarku tym utrzymuje się inwentarz: koni cugowych 6, fornalskich 16, stadniny sztuk 3, wołów 16, krów 4, owiec sztuk 500, jagniąt 200.

B. Folwark Redzyńskie.

35. Dom mieszkalny drewniany gontami kryty, o dwóch kominach murowanych z dwoma wystawkami drewnianemi.

36. Stajnie i wołownie drewniane, gontami kryte.

37. Gołębnik drewniany na słupach gontami kryty.

38. Stodoła drewniana słomą kryta.

39. Kierat na dwóch słupach murowanych, reszta drewniana gontami kryty.

40. Stodoła a raczej bróg słomą kryty z okapem gontami wyłożonym.

41. Olendernia drewniana gontami kryta.

42. Studnia cembrowana z żórawiem.

Na tym folwarku utrzymuje się inwenterz taki: wołów roboczych 7 i krów 48, od których mleko kupuje pachciarz, płacąc za garniec latem po 9 a zimą po 10 kop.

C. Las Mirek i Narożnik.

Obejmujący mórg 234 prętów 187, w nim znajduje się drzewo sosnowe wysokopienne, oraz gdzie niegdzie krzaki olszowe, brzozowe i świerki. Urządzenie lasu jest 80-letnie. Przy końcu lasu od strony wsi Rosy, stoi

43. Dom drewniany mieszkalny dla gajowych postawiony w węgieł na podmurowaniu z kamieni i wapna, o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

44. Stodoła z oborą w słupy postawiona o jednem klepisku.

45. Chlewek mały o jednych drzwiach, dach deskami kryty.

46. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem. Do tych zabudowań należy około 2 morgi gruntu, mieszka w nich gajowy, oraz 4-ch komornikow, którzy płacą rocznie rs. 4.

Gospodarstwo w dobrach Olexianka jest płodozmienne 9 i 8 polowe, zarząd wspólny, propinacja należy do Rządu.

Podług ostrzeżenia w dziale III wykazu hypotecznego dóbr Olexianka pod Nr. 8 zamieszczonego, Wojciech Olexiński obowiązany jest płacić matce swej dożywocie po rs. 600 ro-

cznic, a nadto w tymże dziale objawione jest ścieśnienie, że włościanom dóbr Olexianka służy prawo pasania bydła na ugorach i rżyskach dwom osadom po 4, jednej po 3, a 8 po dwie sztuki bydła.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku w temże mieście Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce Juljana Ulenieckiego Podpisarza tegoż Sądu d. 17 (29) Listopada 1869 r.

2. Franciszkowi Dzięcioł Wójtowi gminy Iwowe, do której to gminy dobra Olexianka należą, we wsi Olexianka Powiecie Nowo-Mińskim urzędującemu, na ręce własne.

3. Marcinowi Gajowniczkowi, Wójtowi gminy Prawda, do której las Mirek i Narożnik należą, w mieście Stoczek Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej urzędującemu, na ręce własne.

4. Franciszkowi Urbańskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Garwolinie, w temże mieście Gubernji Siedleckiej urzędującemu na ręce własne.

Trzem ostatnim d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętych dóbr Olexianka w Warszawie dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 16 (28) Czerwca 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Mieczysław Wyrzykowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3723.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego w dniu 13 (25) Lutego 1869 r., dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Józefie z Mittów 1-o voto Lachowskiej, 2-o Strzemińskiej i Jacentym Strzemińskim, czyli obojgu małżonkach Strzemińskich pozostałego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości Nr. 208 w Pradze pod Warszawą położonej rozporządzającego, drugiego z dnia 11 (23) Września 1869 r. opinję o niepodzielności oraz oszacowanie rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Sabiny z Strzemińskich Bartłomieja Tomaszewskiego siodlarza żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonkow Tomaszewskich w Warszawie pod N. 618 zamieszkałych, przeciwko Wiktorji z Strzemińskich Puchalskiej, Franciszka Puchalskiego urzędnika żonie, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonkom Puchalskim, Joannie z Puchalskich Strzemińskiej wdowie, w mieście Sieradzu Gubernji Kaliskiej, Anieli z Strzemińskich Mielczarskiej, Wincentego Mielczarskiego subjekta żonie, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonkom Mielczarskim, oraz Franciszkowi Strzemińskiemu subjektowi, w Pradze pod Warszawą pod Nr. 208 zamieszkałym, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działu:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze pod Warszawą pod Nr. 208 położoną, prawem niepodzielnej własności do sukcesorów po niegdy Józefje z Mittów 1-o voto Lachowskiej; 2-o Strzemińskiej i Jacentym Strzemińskim pozostałych nalcżącą składającą się:

a) Z domu letniego w ogrodzie drewnianego.

b) Z sieni z komórką drewnianej.

c) Z trzech parkanów.

d) Z murów z cegły palonej na wapno pod zgorzałym domem.

e) Z gruntu emfiteutycznego łokci kwadratowych $20,748\frac{1}{4}$.

f) Z studni.

Szczegółowo w taksie opisanych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W-ny Umieniecki Sędzia Tryb delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 3 (15) Lutego 1870 r godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I ym, przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 14,638 kop. $75\frac{1}{2}$, jako szacunku przez biegłych wykrytego, a warunki licytacyjne tak w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału I go jak i u podpisanego Patrona przejrzeć można.

Warszawa 10 (22) Grudnia 1869 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N. 208 w Pradze pod Warszawą położonej, termin do stanowczego jej przysądzenia na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa wyznaczony został, który odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I. przed W. Umienieckim Sędzią delegowanym

Licytacja zacznie się od sumy rsr 14,638 kop. $75\frac{1}{2}$. Vadium do licytacji rs. 900.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1870 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Gdy termin powyższy z powodu braku konkurentów do kupna spełzł bezskutecznie, Trybunał wyrokiem w dniu 3 (15) Marca 1870 r. zapadłym, szacunek taksą biegłych wynaleziony o $\frac{1}{4}$ część zniżył i od tak zniżonego szacunku licytację odbyć postanowił.

W. Umięcki Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia ostatecznego przysądzenia na dzień 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r. godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa wyznaczył, które odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr 10,979 kop. 8. Vadium potrzebne jest rs 900.

Warszawa d. 10 (22 Marca 1870 r.

Izydor Karśnicki Patron.

Gdy powyższy termin spełzł bezskutecznie dla braku konkurentów, W. Umięcki Sędzia Trybunału delegowany, nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia na dzień 19 (31) Maja r b. godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa wynaczył, który to termin odbędzie się w miejsou zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I. przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,979 kop. 8 Vadium potrzebne jest rs 600.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1870 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

N. D. 3735.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 8 (20) Stycznia 1870 r. dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Salomei z Lipczyńskich Lenartowicz, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej pod Nr. 2508, w Warszawie położonej rozporządzającego, drugiego z dnia 12 (24) Marca 1870 r. opinję o niepodzielności oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Marjanny z Lenartowiczów, Seweryna Guczalskiego żony współwłaścicielki nieruchomości Nr. 2508 w Warszawie położonej, w tejże zamieszkałej, przeciwko Ludwice z Klokowskich 1 voto Lenartowicz, 2. Feliksa Szultz małżonce w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich Tomasza i Stanisławy rodzeństwa Lenartowicz w małżeństwie z niegdy Walentym Lenartowicz spłodzonych dzieci, Feliksem Szultz jako współopiekunowi tychże nieletnich pod Nr. 1344, Ignacemu Barszczewskiemu rzeźnikowi jako opiekunowi przydanemu powyż wymienionych nieletnich Lenartowiczów Elzbiecie z Lenartowiczów, Ignacego Barszczewskiego małżonce w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej pod Nr. 2355 w Warszawie, i Franciszce Lenartowicz pannie pełnoletniej Dominikance w mieście Przyrowie pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Częstochowie zamieszkałym, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2508, przy ulicy Kaczej na gruncie emfiteutycznym położona, prawem niepodzielnej własności do sukcesorów po Salomei z Lipczyńskich Lenartowicz należąca, składająca się:

a) Z domu frontowego.

b) Z komórek.

c) Z piwniczki.

d) Z parkanów i sztachet.

e) Z studni.

f) Z gruntu.

Szczegółowo w taksie opisanych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych W. Lewandowski Asesor Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 6 (18) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale IV przed tymże Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,220 kop. $38\frac{1}{4}$ jako szacunku przez biegłych podanego, a warunki licytacyjne, tak w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału Wydziału IV jako i u podpisanego przejrzane być mogą.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1870 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2508 w Warszawie położonej, termin do stanowczego jej przysądzenia na dzień 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. godzinę 2 z południa wyznaczony został, który odbędzie się w terminie powyższym w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale IV przed W. Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,220 kop. $38\frac{1}{4}$. Vadium rs. 450.

Warszawa dnia 7 (19) Maja 1870 r.

Izydor Karśnicki Patron.

N. D. 3734.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy S o Jerskiej pod Nr. 1765 zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 13 (25) Listopada 1868 r., dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Erneście Handke, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowych pod N-rem 99 dawniej, a obecnie 14 i 98 dawniej, a obecnie pod Nr. 284 wraz z gruntem, w mieście Łodzi położonych rozporządzającego i drugiego z dnia 5 (17) Marca 1870 r. opinję o niepodzielności oraz taksę rzeczonych nieruchomości zatwierdzającego, obudwóch z powództwa Albertyny z Hartmanów Handke po Erneście Handke pozostałej wdowy i Ludwika Handke piwowara w mieście Łodzi zamieszkałych, przeciwko Juljuszowi Handke mydlarzowi usamowolnionemu, Józefowi Paszkewiczowi obywatelowi jako kuratorowi Juljusza Handke i Fryderykowi Wilhelmowi Herman opiekunowi głównemu nieletnich swych dzieci: Fryderyka Wilhelma Jana trzech imion, Olgi Anny Albertyny trzech imion i Karola Adolfa dwóch imion rodzeństwa Herman, w małżeństwie z niegdy Emmą z Handków zrodzonych, wszystkim w mieście Łodzi zamieszkałym, wystawiają się na sprzedaż publiczną w drodze działów:

NIERUCHOMOŚCI,

w mieście Łodzi składające się z dwóch posesji, jednego placu pustego i gruntów ornych, w teritorjum gruntów w mieście Łodzi położonych, a mianowicie:

1. Posesja pod Nr. 99 dawniej a obecnie pod Nr. 14 przy ulicy Piotrkowskiej i Północnej położoną, składająca się:

a. Z domu mieszkalnego frontowego parterowego.

b. Z domu małego na skład mydła przeznaczonego.

c. Z szopy otwartej na słupach.

d. Z domu w którym fabryka mydła.

e. Z studni.

f. Z stajni z oborą, drwalnią i kloaką.

g. Z wozowni.

h. Z kurnika.

i. Z bruku

k. Z chodników.

l. Z placu.

2. Posesja pod Nr. 98 dawniej, a obecnie pod Nr. 284, składająca się:

a. Z domu frontowego mieszkalnego parterowego.

b. Z domu w którym fabryka świec łojowych.

c. Z szopy na skład drzewa opałowego.

d. Z budynku mieszczącego w sobie skład węgli, wozownię, stajnię i różnych przedmiotów gospodarskich.

e. Z kloaki.

f. Z parkanu.

g. Z sztachet.

h. Z altany letniej w ogrodzie.

i. Z drzew owocowych.

k. Z bruku.

l. Z placu

3. Plac pusty budowlany z ogrodem warzywnym pod Nr. 370 teraźniejszym przy ulicy Średniej położony, wynoszący powierzchni pręt. kwadr. 353.

4. Grunta orne, w teritorjum gruntów miasta Łodzi położonych, a mianowicie:

a. Gruntu ornego położonego w stronie ku wsi Stobcza wynoszącej morgę jedną prętów kwadr. 150.

b. Gruntu ornego siedm składów w polu Kaznicy zwanem i kawałek łąki poczynającej się od drogi z Łodzi do Mani prowadzącej, ogólnej rozległości mórg 7 prętów kwadr. 154.

Wszystkie te posesje szczegółowo w taksie są opisane.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W. Józef Brzeziński Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 5 (17) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który ddbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549 w Wydziale II przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 8.925 kop. $2\frac{1}{4}$, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a warunki licytacyjne tak w kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału II. jako i u podpisanego przejrzane być mogą.

Izydor Karśnicki, Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 99 i 98 dawniej, a obecnie Nr. 14 i 284 wraz z gruntami w m. Łodzi położonej, termin do stanowczego ich przysądzenia na d. 21 Maja 2 Czerwca 1870 r. godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa wyznaczony został, który odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 w Wydziale II przed W. Józefem Brzezińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8,925 k. $2\frac{1}{4}$. Vadium rs. 900.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1870 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

N. D. *3746. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie na placach targowych, a mianowicie: w dniu 11 (23) Maja r. b. o godzinie 11 z rana, na targu Nowe Miasto zwanym, różne korty, syberyny i sukna, w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 11 z rana, na Muranowie, meble jesionowe, sosnowe, bufet i rygały sosnowe, w tymże dniu i na tymże targu o godzinie 12 w południe, meble jesionowe, sosnowe, lustra, garderoba męzka, bielizna męzka, stołowa i t. p. przedmioty, w dniu 13 (25) Maja r. b. o godzinie 10 ej z rana, na targu pod Lwem (przy ulicy Chłodnej) meble machoniowe, jesionowe, żelazne, sosnowe, garderoba męzka, krowa, oślica z oślątkiem i t. p. przedmioty.

Nadto w dniu 18 (30) Maja r. b. i dni następnych poczynając od godziny 10-ej z rana, w Warszawie na gruncie nieruchomości Nr. 268 przy ulicy Freta, wynajmowane będą przez publiczną licytację na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 roku do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, rozmaite lokale w domu Nr. 268 w Warszawie, składające się z samych sklepów, oraz ze sklepów z mieszkaniami, lokale mieszkalne złożone z 1-go 2-ch, 3-ch, 4-ch i więcej pokoi, z kuchniami, piwnicami, komórkami, górami i bez takowych. Licytacja odbywać się będzie stosownie do żądania licytantów, na pojedyncze lokale, lub połączone. Vadium ma być złożone w gotowiźnie do rąk Komornika licytację odbywającego, w stosunku $\frac{1}{2}$ części ceny kwartalnej. Ceny roczne od których licytacja będzie się rozpoczynać, są od rs. 45 do rs. 300. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr. 22 nowym utrzymywanej. Lokale zaś obejrzeć można każdodziennie, na miejscu.

Warszawa dnia 8 (20) Maja 1870 r.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 3556. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Антона Думблевскаго, происходящаго изъ г. Симно, Кальварійскаго уѣзда, Сувалкской Губерніи, дабы въ теченіи 30-дневнаго срока, явился въ присутствіи онаго Суда для выслушанія приговора по особенному дѣлу ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

г. Кальварія, 25 Апрѣля (7 Мая) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, де Іонс.

* * *

Wzywa Antoniego Dumblewskiego, pochodzącego z miasta Siemna, Powiatu Kalwaryjskiego Gubernji Suwałkskiej, aby w celu wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko socie zapadłego, stawił się na posiedzeniu Sądu niezawodnie w ciągu dni 30, albowiem po uplywie tego czasu, listami gończemi śledzonym będzie.

Kalwarja d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, de Johne.

N. D. 3692. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Предписываетъ Войцѣху Павляку, лѣтъ 25 поденьщику изъ города Коло, въ настоящее время неисвѣстному по мѣсту своего жительства, явиться въ здѣшній Судъ въ 30-дневномъ срокѣ ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Брестъ, Апрѣля 28 (Мая 11) дня 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Тринишевскій.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3321. **DOWODY** na zastawione kosztowności w Banku Nr. 28201, 28215 przypadkowo zaginęły. Znalazca raczy złożyć w Kantorze Banku Polskiego. *L. R.*